

**Protokół
z przebiegu VI zwyczajnej
Sesji Rady Miejskiej w Lubniewicach
dnia 11czerwca 2015r.**

Ustawowy skład Rady 15 radnych, obecnych na sesji było 12 radnych.

Lista obecności Radnych i zaproszonych gości w załączeniu do protokołu. (zał. nr 1 i 2)

Przewodnicząca Rady otworzyła obrady o godz. 14.00 wypowiadając słowa „otwieram VI zwyczajną sesję Rady Miejskiej w Lubniewicach„

Stwierdziła, że na stan 15 radnych, obecnych jest 10 radnych, wobec czego rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Radny nieobecny:

Głowacki Józef

Klinkiewicz Maciej

Walicki Rafał

Radny spóźniony:

Stein Henryk

Żurański Eugeniusz

Przew. Rady przywitała wszystkich radnych i zaproszonych gości. W tym Komendanta Powiatowego Policji pana Jerzego Głąbowskiego. Stwierdziła, że mamy okazję poznać nowego komendanta policji w Sulęcinie. Również z panem komendantem przybył pan Tomasz Koczyński, Naczelnik Wydziału Kryminalnego.

Porządek obrad :

1. Sprawy regulaminowe
-przyjęcie protokołu z sesji Rady Miejskiej w Lubniewicach.
2. Informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie gminy oraz zabezpieczenie sezonu turystycznego.
3. Informacja o przygotowaniu gminy do sezonu turystycznego.
4. Sprawozdanie z udzielonych dotacji dla organizacji pozarządowych w 2014 roku.
5. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu korzystania z miejsca wykorzystywanego do kąpiel na plaży miejskiej w Lubniewicach.
6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu korzystania z jeziora Lubiąż w Lubniewicach.
7. Podjęcie uchwały w sprawie uzgodnienia badań naukowych na głazie narzutowym chronionym jako pomnik przyrody pn. „Sobierajski Kamień”.
8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż działki gruntu stanowiącej mienie komunalne.
9. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości

- stanowiącej własność Skarbu Państwa (Sobieraj-działka nr 1/23).
10. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa (Jarnatów -działka nr 3/26).
 11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa (Lubniewice- działka nr 245).
 12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa (Lubniewice- działka nr 247).
 13. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubniewicach
 14. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr V/38/2015 Rady Miejskiej w Lubniewicach z dnia 26 marca 2015 r.
 15. Podjęcie uchwały w sprawie Regulaminu przyznawania nagród dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez Gminę L-ce.
 16. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Zespołu ds. opiniowania kandydatów na ławników na kadencję 2016-2019.
 17. Sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za 2014 rok i udzielenie absolutorium Burmistrzowi Lubniewic:
 - 1) uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie wydania opinii dotyczącej sprawozdania Burmistrza Lubniewic z wykonania budżetu za 2014 rok.
 - 2) wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Lubniewicach w sprawie udzielenia Burmistrzowi Lubniewic absolutorium z wykonania budżetu za 2014r.,
 - 3) uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Lubniewicach o udzielenie absolutorium Burmistrzowi z tytułu wykonania budżetu za 2014r.,
 - 4) dyskusja,
 - 5) podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Lubniewice za 2014r.
 - 6) podjęcie uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2014r
 18. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej.
 19. Informacja Burmistrza o podjętych decyzjach.
 20. Interpelacje, zapytania, sprawy różne.
 21. Zakończenie obrad.

Następnie poprosiła o przyjęcie protokołu z sesji z dnia 26.03.2015r.

Uwag do protokołu nie zgłoszono.

Za przyjęciem protokołu głosowało 10 radnych – wszyscy obecni.

O godz. 14.05 na obrady wszedł Radny Stein Henryk. Rada obradowała w 11 osobowym składzie.

Odnosnie pkt. 2 porządku obrad.

Informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie gminy oraz zabezpieczenie sezonu turystycznego.

Przew. Rady porosła pana komendanta o informację a następnie Prezesa WOPRu.

Inspektor Jerzy Głabowski- Jestem tu komendantem praktycznie od pół miesiąca. Ze sobą też zabrałem, tak jak pani Przewodnicząca przedstawiła, nowego Naczelnika Wydziału Kryminalnego. Poprzedni awansował do Komendy Wojewódzkiej, także podkomisarz Tomasz Kaczyński od miesiąca pełni obowiązki Naczelnika Wydziału Kryminalnego. Szkoda, że nie ma możliwości przedstawienia pokazu multimedialnego. Przygotowałem filmy, ale postaram się w bardzo skrótowym czasie przedstawić temat bezpieczeństwa na terenie miasta i gminy Lubniewice. Policja dziś oceniając swoje bezpieczeństwo na określonym terytorium zawsze gdzieś tam w oparciu o jakieś wskaźniki, statystyki, praktycznie od trzech czy pięciu lat robimy te wszystkie nasze mierniki, statystyki, na którym się opieramy w oparciu o odczucie społeczeństwa. Są badania opinii publicznej na terenie całej Polski, na terenie województwa lubuskiego i z tych badań korzystamy. Na podstawie tych badań określamy własne mierniki, priorytety, które są priorytetami Komendy Głównej i Komend Powiatowych i konkretnie na konkretnym terenie, na terenie miast i gmin. Na podstawie tych badań mieszkańcy przede wszystkim od policji oczekują szybkiej i skutecznej reakcji, czyli szybkiej i skutecznej możliwości dzwonienia się na telefon alarmowy 112 lub 997 jak i także szybkiego przybycia na miejsce zdarzenia, czy też na miejsce interwencji. Także mieszkańcy oczekują od policji, aby policjanci byli widoczni w miejscu ich zamieszkania. Czego najbardziej się obawiamy? Najbardziej mieszkańcy obawiają się tak: agresywnych zachowań na drodze, włamań, kradzieży wokół miejsca swojego zamieszkania. To są jakby te podstawowe rzeczy i ocenę jakby bezpieczeństwa na terenie miasta i gminy Lubniewice przedstawię w oparciu o te rzeczy, które tutaj wskazałem. Na samym początku, bo to też trudno mi tutaj konkretnie do samego terenu miasta i gminy Lubniewice odnosić się, ale także będę się starał w tym swoim wystąpieniu konkretnie wskazywać na te dane statystyczne, czy te mierniki, jakie tutaj są na terenie miasta i gminy Lubniewice. Jak na samym początku powiedziałem, mieszkańcy oczekują od nas tego, żeby było tych policjantów w rejonie ich miejsca zamieszkania jak najwięcej. I muszę państwu powiedzieć, na samym początku, że trochę jest mi niezręcznie też opowiadać o bezpieczeństwie, bo komendantem jestem praktycznie niecały miesiąc i te wyniki, które tutaj państwu zaprezentuję, to przede wszystkim zasługa mojego poprzednika. I tak, w 2014r. udało się nam skierować do służby 2477 policjantów. I chcę tu powiedzieć, że w poprzednim roku 2013 tych służb było 2269. Czyli wzrost ilości służb. Jest wiele czynników przede wszystkim, także przesuwamy policjantów, którzy pełnią służbę tak zwaną dochodzeniowo-śledczą czy logistyczną, wskazując im patrole. Też ilość służb zależy od stanu etatowego jednostki. Udało się ten stan etatowy podnieść w ciągu tych kilku lat. W chwili obecnej jest to 81 etatów. Wakatów jest 6, czyli to także ma wpływ na to, że ci policjanci są widoczni wokół miejsca mieszkania mieszkańców. Także na to wpływ mają służby ponadnormatywne. O tym jeszcze powiem później. Między innymi w 2014 roku tutaj dzięki uprzejmości pana burmistrza takie służby były zrobione. Czyli policjanci wykonują służbę w czasie wolnym od służby, jak i w czasie urlopów. I to są dodatkowe służby. Udało się nam także

w ramach współpracy z innymi podmiotami: Żandarmerią Wojskową, Strażą Leśną stworzyć tak zwane patrole mieszane. W tym udział patroli udało się stworzyć w 2014 roku 803, w 2013 było tylko 171. Czyli znaczny wzrost jest tych służb właśnie takich mieszanych. Jeszcze raz powiem, czyli z Wojskiem, Żandarmerią Wojskową, ze Społeczną Strażą Rybacką, z Państwową Strażą Rybacką, ze Strażą Ochrony Kolej, Strażą Leśną i Wodnym Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowym. Jak już powiedziałem, ważna jest ilość przeprowadzonych interwencji. W 2014 roku odnotowaliśmy 2510 interwencji na terenie całego powiatu. Praktycznie jest to niezmienną liczbą. Takich interwencji w 2013 było 2577. I tak jak już powiedziałem mieszkańcy oczekują szybkiego, skutecznego, krótkiego czasu przybycia policjantów na miejscu zdarzenia, dlatego Komenda Główna opracowała taki miernik czasu reakcji na zdarzenie, czyli to jest od momentu powiadomienia, dodzwonienia się na telefon alarmowy 997 do czasu przybycia policjantów na miejsce zdarzenia i ten miernik w 2014 roku w powiecie wyniósł, na terenie miejskim 7 minut 29 sekund, na terenie wiejskim 15 minut 3 sekundy. Teren miejski udało się zrealizować, bo on jest w założeniu 8,5 minuty, natomiast na terenie wiejskim 14 minut nie dało się zrealizować, bo tak jak już powiedziałem, wyniósł on 15 minut. Jest to statystyka, bo czasami te interwencje wymagają czasu, a przebiega jest krótki, czasami zdarza się, niestety że trzeba poczekać nawet pół godziny czy godzinę, ale to w zależności, kiedy cztery czy pięć zdarzeń się nałoży na siebie równocześnie, to wiadomo, że policjanci we wszystkich miejscach naraz nie mogą być obecni. Odnośnie prewencji króciutko. Zagrożenie w ruchu drogowym. Ilość policjantów skierowanych do służby także udało nam się zwiększyć. 1785 policjantów ruchu drogowego zostało w 2014r skierowane, prawie o 500 więcej niż w roku 2013. Skutek jest taki krótki, jakby wytłumaczenie tego. Wydział Ruchu Drogowego został powiększony do 11 etatów, także wraz z naczelnikiem, czyli wzrosła ilość tych policjantów ruchu drogowego. I przede wszystkim to było powodem tego, że tak jak już powiedziałem, bo mieszkańcy obawiają się agresywnych zachowań na drodze, dlatego też policja w tym kierunku podjęła czynności. Także w naszym powiecie w tym kierunku działamy. Odnotowaliśmy 273 kolizji na terenie powiatu, 288 w 2013 roku, czyli nastąpił nieznaczny spadek. Wypadków drogowych w 2014 r jest 36, a w 2013 było 37 takich wypadków. Niestety w 2014r. 5 ofiar śmiertelnych, w dwa 2013 -6. Spadek o jedną ofiarę śmiertelną, ale i tak uważam, że te 5 osób zabitych w tych wypadkach, to o 5 osób za dużo. I tutaj państwu chcę też przedstawić na terenie gminy zagrożenia. Jak zagrożenie się przedstawia na terenie gminy i miasta Lubniewice w rozbiciu na poszczególne gminy powiatu sulęcińskiego, czyli w zakresie ruchu drogowego można stwierdzić, że gmina Lubniewice jest jedną z bezpieczniejszych gmin. Odnotowano 3 wypadki, w tym jedna osoba śmiertelna. Na terenie gminy Słońsk 3 wypadki bez ofiar śmiertelnych. W gminie Krzeszyce 8 wypadków, 1 osoba śmiertelna. Na terenie gminy Sulęcín 13 wypadków i 1 osoba śmiertelna i Torzym odpowiednio 10 i 2. I przede wszystkim największe zagrożenie i tam są służby ruchu drogowego kierowane, to jest droga krajowa 22, czyli tutaj Kostrzyńska, Krzeszyce, Słońsk i w kierunku Gorzowa. Najmniej zagrożone, to są drogi powiatowe. Po drogach krajowych to drogi

wojewódzkie, drogi gminne, największe zagrożenie stwierdzamy. Nie będę tutaj mówił o powodach wypadków, bo nie chcę przedłużać tego mojego krótkiego wystąpienia. Tylko chcę państwu też powiedzieć, że największe zagrożenie wypadkami, to jest sezon letni, kiedy faktycznie tutaj turystyka, kiedy warunki drogowe są lepsze na tych drogach, no niektórzy kierowcy mają tą fantazję, i prędkość zwiększają i dochodzi do tragicznych zdarzeń. Odnotowaliśmy w 2014 -265 osób nietrzeźwych, to jest prawie o 30 mniej niż w 2013. Chcę powiedzieć, że to jest tendencja jakby ogólnokrajowa, nie tylko powiatu sulęcińskiego i też gminy Lubniewice. Coraz więcej przeprowadzamy badań i wreszcie można powiedzieć, że ta ilość nietrzeźwych zaczęła spadać. Chcę państwu powiedzieć, że to nie jest jakby powód tego, że policja jest mniej aktywna, bo przeprowadziliśmy w 2014 r. 30714 badań kierowców na stan trzeźwości, czyli dokładnie dwa razy więcej niż w 2013 roku, kiedy przeprowadziliśmy takich badań 16226. Patrząc na 2010 to takich badań było około 3 tysiące. Przede wszystkim ma to wpływ na to, że zwiększyliśmy ilość badań i mamy lepszy sprzęt. Mamy urządzenie do wstępnej selekcji, kontroli kierowców, tak zwane urządzenie AlcoBlow, które pozwala nam w ciągu kilku sekund stwierdzić wstępnie, czy dany kierowca jest trzeźwy, czy też nie. I mając właśnie na uwadze to, nieuchronność kontroli, przede wszystkim. Wśród społeczeństwa wiedza, że na tej swojej drodze mogą spotkać policjantów, tak zwane trzeźwe poranki, są pewnym jakimś utrudnieniem. Ale to właśnie mi się wydaje i taka jest tendencja, że ta nieuchronność kontroli plus wzrost świadomości społecznej, przede wszystkim media, które przyczyniają się także do poprawy tego bezpieczeństwa, wpłynęło na to, że w całym kraju także na terenie powiatu Sulęcińskiego odnotowaliśmy mniej ilość tych osób nietrzeźwych. Krótco jeszcze też o wynikach, bo to już omówiłem jakby sytuację w zakresie bezpieczeństwa prewencyjnego i ruchu drogowego, bardzo króciutko o bezpieczeństwie w zakresie służb kryminalnych, czyli taką miarodajną jakby liczbą zagrożenia tego przestępczością jest ilość wszczęć postępowań w ogóle przygotowawczych, czyli już w toku przestępstwa. W 2014 roku wszczęliśmy takich 850 postępowań, o 200 mniej, niż w roku 2013. Czyli odnotowano naprawdę mniej zawiadomień, mniej przestępstw. I to jest bardzo pozytywny trend. Wykrywalność wyniosła 76 procent, też o 5 procent większa niż w roku ubiegłym. I to jest ta wykrywalność ogólna, jak kryminalne, w siedmiu podstawowych kategoriach tych najbardziej uciążliwych, ona należy do jednych z najlepszych tutaj w województwie. No i najbardziej te uciążliwe przestępstwa, tak jak już powiedziałem, w siedmiu kategoriach, czyli tych, co się mieszkańcy najbardziej obawiają, czyli kradzieże, kradzieże z włamaniem, rozboje, pobicia, uszkodzenie ciała. Takich przestępstw odnotowaliśmy 288 w całym powiecie sulęcińskim. Prawie 80 mniej niż w roku 2013, gdzie wyniosło to 368. I tam dynamika praktycznie też jest bardzo dobra i praktycznie powiat sulęciński jest jednym z bezpieczniejszych powiatów w województwie lubuskim.

I tak w rozbiciu, bo tu też państwa na pewno zainteresuje, bo ja już nie chcę mówić, o powiecie w rozbiciu kradzieży mienia, czyli tak zwane te podstawowe typy kategorii przestępstw, w Lubniewicach w 2014 odnotowaliśmy jedenaście takich kradzieży. W 2013 roku -17. Czyli

spadek o 6, takich przestępstw. Włamań w Lubniewicach, na terenie miasta i gminy odnotowano 12, tutaj jest nieznaczny wzrost, bo w 2013 odnotowaliśmy 9, czyli 3 więcej przypadki. Ale już sięgając do 2012, czy 2011 roku, też odnotowano po 12, czyli jest tendencja stała tych włamań. Średnio można powiedzieć, że w ciągu całego roku odnotowujemy na terenie tutaj gminy i miasta 12 kradzieży. Kradzieże pojazdów to jest nowa tendencja. Kiedyś te kradzieże pojazdów ograniczyliśmy. To zagrożenie wzrosło. Teraz 2015 jest takim rokiem, gdzie wrócili do tych struktur przestępstw. Powołaliśmy policjantów do ścigania tych przestępstw związanych z kradzieżami. I 2014 rok to naprawdę był rokiem takim ciężkim dla policji. Cały czas mieliśmy spadek tych kradzieży, a w 2014 odnotowaliśmy wzrost, ale 2015 już jest faktycznie cały czas no i tutaj takie zagrożenie w Lubniewicach odnotowaliśmy w 2014r. 6 przypadków kradzieży samochodów, gdzie w poprzednim roku był tylko jeden przypadek, a w 2012 w ogóle takiego przypadku nie było. Rozboje, wymuszenia rozbójnicze na terenie Lubniewic nie odnotowaliśmy żadnego przypadku. Bójki i pobicia, w Lubniewicach także nie odnotowaliśmy żadnego, przypadku. No i narkomania. Nie mam tutaj danych dotyczących jakby samego miasta i gminy. Są to przestępstwa, gdzie trudno żeby ktoś nas powiadomił o przestępstwie, że ktoś handluje. Raczej jest to typowa, czysta praca operacyjna policji. Czyli te przestępstwa, to sami szukamy. Odnotowaliśmy takich wszczęć w 2014 -39. W poprzednim roku, 2013-73. Czyli można powiedzieć, że jest taka zniżkowa tendencja. Tylko czy to wynika jakby faktycznie, że mniej osób bierze narkotyki, czy też wynika jakby można powiedzieć z gorszej pracy policji. Bardziej skłaniam się ku temu, przy tej drugiej tezie, bo taka tendencja jest, że niestety coraz więcej młodzieży sięga po narkotyki. No i to jest taki nasz priorytet faktycznie, żeby zwalczać i to ukierunkowane działania, nie przede wszystkim na te osoby, które posiadają, ale zwłaszcza na te osoby, które handlują tymi narkotykami, czyli tak zwanych dilerów, uprawy, czy też ewentualnie przemyty z granicy. No i na sam koniec, króciutko państwu przedstawię, stan etatowy komendy policji w Sulęcinie, który ma wpływ na te wszystkie wskaźniki które tutaj mówiłem. O skierowalności do służb policjantów prewencji, ruchu drogowego. Także oczywiście czas oczekiwania na przybycie policjantów, czy także możliwość częstego spotkania policjantów w miejscu zamieszkania. Łącznie, tak jak już powiedziałem, mamy 81 etatów. Na chwilę obecną mamy 6 wakatów, 2 funkcjonariuszy przebywa na adaptacji zawodowej i 2 funkcjonariuszy na długotrwałym zwolnieniu, prawdopodobnie odejdą na emerytury. Z mojej strony byłoby to wszystko, także serdecznie dziękuję za zaproszenie i możliwość udostępnienia, przekazania państwu tej informacji. Jeżeli będą jakieś pytania, postaram się w miarę możliwości udzielić odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

Pan Burmistrz- Panie komendancie, dziękuję również za przybycie, mieliśmy już okazję poznać się na takim spotkaniu u mnie w biurze. Ja bym chciał tylko w imieniu własnym i myślę że mieszkańców i też rady, bo są takie problemy, które u nas się pojawiają jak bumerang, prosić o to, a niewątpliwie tak będzie, żeby te tematy, które były nieustannie omawiane również z poprzednikiem pana, czyli po pierwsze zakładanie ciszy przez młodych, przez młodzież, o tak ją

Komendant - jeszcze chcę złożyć zapewnienia panu burmistrzowi, że faktycznie te prośby zostaną spełnione i chciałem także podziękować panu burmistrzowi i pani wice burmistrz, pani przewodniczącej i wszystkim radnym, jak i mieszkańcom. Przede wszystkim bezpieczeństwo to nie tylko rola policji, także właśnie też między innymi samorządu. Mam nadzieję, że ta współpraca o której za chwilę powiem będzie na takiej samej, a może nawet jeszcze lepszej formie przybierała. Przede wszystkim dziękuję za zaangażowanie finansowe. Przede wszystkim państwo spowodowali, że te służby ponad normatywne były tutaj wykorzystywane na terenie Lubniewic, czyli tu było więcej patroli, więcej policjantów. Także państwo przeznaczyli pieniądze na nagrody jak i także pieniądze na służby w sezonie letnim w tym roku także, dziękuję panie burmistrzu, że pan jest osobą, któremu na sercu leży bezpieczeństwo na terenie miasta i także dziękuję za te możliwości skierowania tych czterech policjantów, którzy będą w sezonie letnim

pełnić służbę na terenie miasta i gminy Lubniewic, także jeszcze raz chciałem serdecznie podziękować za tą pomoc w zwalczaniu tej przestępczości, jak i zapewnieniu bezpieczeństwa i obiecuję ze swojej strony, że jeżeli będę mógł, to zrobię wszystko w tym kierunku, żeby ta współpraca była na dotychczasowym poziomie, a nawet może lepszym, bo zawsze w życiu można coś poprawić. Dziękuję.

Wobec braku pytań Przew. Rady podziękowała Komendantowi Powiatowemu Policji i życzyła owocnej pracy, żeby jak najmniej zdarzeń było w których muszą interweniować.

Komendant- ja też dziękuję pani przewodniczącej za zaproszenie. Jesteśmy po to, żeby pomagać i nie chciałem na samym początku powiedzieć, że korzystamy z badań opinii społecznej, mieszkańców, ale mnie cieszy, że z roku na rok coraz większe zaufanie jest mieszkańców w stosunku do policji. Jesteśmy gdzieś w czołówce tych wszystkich organizacji związanych, funkcjonujących w Polsce i za to też dziękuję. Za obdarzenie zaufaniem, bo przede wszystkim trzeba stwierdzić, że policjanci są po to, żeby pomagać mieszkańcom.

Prezes WOPR Przemysław Marczak, państwo już mnie znają. Cóż się zmieniło w WOPRze. W WOPRze mamy 16 członków WOPRu, w tym 6-ciu po pełnych przeszkoleniach. Obecnie czterech, od dnia dzisiejszego będzie pełniło na SORze w Zielonej Górze dyżury przez okres tygodnia. Wchodzimy w taki program szkoleń medycznych. Koszt przez nas poniesiony praktycznie, jako dla nas jest to 500 złotych od osoby. Będziemy mieli to zrefundowane, także nie ponosimy żadnego kosztu. Co ze sprzętu. Udało nam się uzyskać nową łódź Rip z silnikiem zaburtowym. Jest to łódź szybkiego reagowania wraz ze sprzętem medycznym. Co niektórzy mówią, że nie posiadamy, chciałbym to zdementować. Posiadamy sprzęt jest schowany w hangarze, wyciągniemy go w odpowiedniej chwili, myślę, że nawet jutro. Bardzo się cieszymy, że udało się ten sprzęt uzyskać. Łódź była dosyć sporej wartości bo ponad 40 tysięcy złotych. My to dostaliśmy za darmo, nie ponosiliśmy żadnych kosztów, obecnie złożony jest projekt odnośnie pozyskania sprzętu o wartości 270 tysięcy. Po sobotnim spotkaniu z panem marszałkiem dostaliśmy zapewnienie, że zostanie podpisany dokument odnośnie dotacji, przy naszym wkładzie to jest około 20 tysięcy złotych, nasz oddział ma być wyposażony między innymi w skuter wodny z platformą ratunkową, quada, dwa nowe riby, sprzęt specjalistyczny do ratownictwa także czekamy na decyzje pana marszałka, myślę, że wszystko będzie OK.

Jeżeli chodzi o kontrolę kąpielisk, mam bardzo przykrą informację, bo właściciele ośrodków oczywiście nie wszystkich ale takiego jak ośrodek „Stilon”, „Kaczy dołek” bagatelizują sezon, moim zdaniem ich pomosty są całkowicie do rozbiórki, stwarzają zagrożenie dla życia jak i zdrowia wypoczywających na terenie, na akwenach, na naszym jeziorze, te pomosty są w tragicznym stanie, wymiana sześciu desek przed kontrolą i pokazywanie mi, że jest wszystko ok, to jest żenada, i dwa dni przed kontrolą założenie tablicy informującej o tym, że pomost jest w

remontcie, gdzie od kilku, nawet kilkunastu lat, nic się nie robi, to jest bardzo przykre. I tego typu komentarze tak jak właściciel czy kierownik „Kaczego dołka” poinformował podczas kontroli, że pomost jak i miejsce będzie wykorzystywane tylko przez osoby wypoczywające u niego w ośrodku, myślę, że radziłbym mu się głęboko zastanowić nad tym co mówi, bo może ponieść poważne konsekwencje, z tego co wiem Pani Janeczka, podczas kontroli oświadczyła mi, że poinformuje inspektora, nadzoru odnośnie złej sytuacji tych pomostów, te miejsce całkowicie powinno być wyłączone z wykorzystywania do kąpieli. Podpisane zostało porozumieniu WOPR-u, jak i Policji odnośnie wspólnych patroli, te patrole już zaczęliśmy od dnia 1 czerwca, zwłaszcza te patrole będzie mocno widać w weekendy, w czasie nasilonym, gdzie wypoczywa dużo osób na naszym jeziorze, będziemy badać także trzeźwość, posiadamy nowy sprzęt, jak alko blue i alko sensor, będziemy sprawdzać tą trzeźwość, skończył się czas piwkowania i pływania łodziami motorowymi, mamy taki sprzęt, będziemy zabierać łodzie motorowe, jeżeli taka będzie potrzeba. Komentarze, odnośnie wyłączenia odcinka, państwo dostaliście mapki, odnośnie wyłączenia odcinka od hotelu „Woliński SPA” narożnika do OW „Zielony Cypel” dużo pytań dostajemy dlaczego ten odcinek jest wyłączony, a dlatego bo chodzi tu o sprzęt motoro-wodny, mówię o ciągnięciu narciarzy, jak i wpływania łodziami motorowymi, nie wiem jeszcze jak się zakończy, czy to całkowicie wyłączymy czy tylko ograniczymy prędkość. Jak państwo przejdą się promenadą wzdłuż, od przystani WOPR do pomostu głównego, zobaczycie jak brzegi jeziora są wypłukane, faszyna, woda już jest za faszyną, sam osobiście wraz ze swoimi kolegami zbieraliśmy kamienie z pola i woziliśmy tam przyczepami bo ta woda już dochodzi do tej promenady. Łodzie motorowe o pojemnościach, bo już takie u nas są sześć i pół litra, dwieście koni, sto osiemdziesiąt koni, to nie są łodzie na nasze akweny powodują poważne zagrożenie dla osób wypoczywających. A dlaczego, bo okazuje się, nie będę mówił nazwisk, ale młodzi ludzie wodując ten sprzęt chcą się popisać i pokazać się, nie wiem może dziewczynom wypoczywającym na kąpielisku, wpływają coraz bliżej w miejsce wyznaczone do kąpieli z osobami, które są ciągnięte na linie, na nartach jak i na dętce i stwarza to poważne naprawdę zagrożenie, łodzie motorowe o tak dużej mocy i braku doświadczenia przez tych młodych ludzi sterowaniem takimi łodziami, stwarza zagrożenie. Tu do WOPR-u i do Policji zwracali się mieszkańcy mieszkający po tej stronie jak i właściciele rowerków wodnych, że chcieliby mieć tą strefę taką wyłączoną, gdzie spokojnie można wypłynąć, tam jest wypożyczalnia rowerów, dużo pomostów wędkarskich, myślę, że nikt nie podjąłby takiej decyzji i nie sugerowałibyśmy takiej decyzji panu burmistrzowi, jeżeli nie głosy mieszkańców i turystów, tak, którzy przyjeżdżają do nas do Lubniewic i zgłaszają takie sprawy. Tutaj też chcę przypomnieć, że pomost łączący zamek jak i park miłości, wcześniej ten pomost, stary który jest wycięty, tam są słupy. Jeden ze steromotorzystów w tamtym roku się zdziwił bo tam zgubił silnik, wpływał koło tego pomostu nie wiedział o tym, że tam są stare słupy, a przy niskim stanie wody, można się zdziwić przy tym pomoście, pływając. Myślę, że to poprawi bezpieczeństwo na terenie naszej gminy, a proszę zobaczyć jakie pieniądze wpływają z samych zezwoleń za pływanie sprzętem motorowodnym, bo

to jest chyba bodajże między 5 a 6 tysięcy, może nawet mniej, a z samych zezwoleń wędkarskich 50 tysięcy złotych, tak to są nieporównywalne kwoty, są ludzie którzy przyjeżdżają na nasze akweny wędkowe i też chcą odpocząć, też będziemy zwracać uwagę jako WOPR, we wspólnych patrolach z Policją na godziny pływania tego sprzętu, jeżeli są godziny wyznaczone od 10 do 17, to trzeba się szanować, tak samo są tu wędkarze i ja uważam, że to jest wystarczający czas pływania i przed tą 18 można spłynąć do portu i nie robi to żadnego problemu, bo jest wystarczający czas na to pływanie, myślę, że takie decyzje poprawią bezpieczeństwo. Dochodzą mnie słuchy, że tu niektórzy ster motorzyści bawią się w polemikę odnośnie przepisów prawnych dla mnie jest to dobrze, może dla nich z przykrością, że nowe przepisy z 2011 roku odnośnie bezpieczeństwa osób wypoczywających na terenach przy wodnych, te przepisy zrzuciły odpowiedzialność na burmistrzów, wójtów jak i prezydentów, odpowiedzialność za bezpieczeństwo na tych akwenach. I ja tak uważam, nie robiąc nic, możemy przyczynić się do tragedii na tym jeziorze, takie ograniczenia, myślę że poprawią bezpieczeństwo na terenie jeziora i w pełni popieramy wprowadzone tego typu zapisy w życie. Tyle dziękuję bardzo.

Pan Burmistrz- Ja też chciałem podziękować, korzystając z okazji panie prezesie, radny, za zaangażowanie w sprawy WOPR-u bo szczególnie przypomnę nowym radnym, w zeszłej kadencji nie współpracowaliście tutaj z nami w tym zakresie, że poprzedni WOPR do sezonu podchodził bez odpowiednich uprawnień i tutaj determinacja między innymi pana Matczaka spowodowała że tragedia, która też wydarzyła się na naszym jeziorze nie powodowała chociażby tego, że moja osoba, ja prywatnie, nie poniosę za to karnej odpowiedzialności bo prokurator w jedną z pierwszych pytań jakie mi zadał, czy WOPR przebywał na wodzie, jeśli tak to proszę o wszystkie dokumenty uprawniające Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe do pływania. Na szczęście wtedy WOPR już na wodzie nie przebywał bo po prostu nie miał takiego prawa, dlatego chciałem podziękować za tą determinację, wielu mówiło, że nic z tego nie wyjdzie, nic się nie uda, jak się okazuje i pomost jest wyremontowany, jest łódź, jest 16 chętnych, nowych woprowców, nikt nie przekreśla również pracy, tej pracy, która wykonana była wcześniej, czasami po prostu przychodzi czas na zmiany, trzeba je również szanować i dać szansę tym którzy się mogą wykazać, ponadto był ogłoszony konkurs, każdy dokumenty mógł złożyć, każdy mógł wystartować w konkursie na zabezpieczenie turystyczne pod kątem właśnie WOPR-u, na jeziorze Lubiąż, wpłynęła jedna oferta, która nie była do zaakceptowania ale poza tymi ofertami żadna inna nie wpłynęła, więc tutaj będziemy współpracować z naszym WOPR-em, który jest oddziałem lubuskiego WOPR-u, nowo utworzonego i myślę, że to bezpieczeństwo i również podejście osób które są w WOPRze, bo są to głównie mundurowi i ze służb Policji i ze służb Wojska i ze Straży Pożarnej i Ochotniczej ale i Państwowej, przełoży się na to, że tak jak również przy komendancie mówiłem nie będzie pobłażania dla piwkowania, skakania z rowerów do wody, kąpania się w nieodpowiednich miejscach, pływania po godzinach wyznaczonych, kąpania się w miejscach nie strzeżonych, wierzę, że to przyczyni się że nie stanęmy się jakby miejscem w

którym, mówić się będzie, że jesteśmy miejscem policyjnym, tylko po prostu poprawiamy bezpieczeństwo. To jest troszeczkę podobne do tego, do tych przepisów, które zostały teraz wprowadzone, mianowicie zabieranie prawo jazdy przy przekraczaniu prędkości o pięćdziesiąt, sześćdziesiąt kilometrów na godzinę w terenie zabudowanym, ja się pod takimi rozwiązaniami podpisuję dwoma rękoma, tak jak się podpisuję pod rozwiązaniami proponowanymi i tutaj właśnie sugerowanymi przez WOPR i Policję, no bo w jaki sposób możemy się nauczyć kultury korzystania, czy to z dróg, czy to z akwenów wodnych, chyba tylko i wyłącznie w taki sposób. Więc ja życzę powodzenia, liczę na dobrą współpracę i również, jak zawsze i do tej pory to było, myślę, że i na radę i na burmistrza WOPR będzie mógł liczyć. Dziękuję bardzo.

Wice Przewodniczący Rady Komar W- Ja również jako wice przewodniczący, myślę i tu przewodnicząca i wszyscy radni, gratulujemy panu Przemkowi, że dopiął swego, stanął na czele tego WOPR-u, stał się prezesem i życzę wszystkiego dobrego, starym członkom trzeba przyznać, że działali dobrze, ich czas przeminął, dajmy młodym niech się wykażą.

Radna Tymusz -Panie radny Matczak, chciałabym, żeby zwrócić uwagę, tak samo jak od cypla, tutaj od SPA do półzatoki, żeby też oddzielić miejsce gdzie jest Stilon, żeby przynajmniej nie rozwijać dużej prędkości, ponieważ tam jest dużo stanowisk wędkarskich i jest plaża dla dzieci, żeby także mniejszą prędkość łodzie rozwijały.

Radny Langowicz -Myślę, że trzeba by było to jakoś rozpropagować, Ci którzy się rejestrują z tymi łodziami dostaną jakieś mapki, czy są tablice na brzegu? Żeby było wiadomo skąd- dokąd, jak to będzie egzekwowane?

Burmistrz- Ta informacja przede wszystkim ukaże się, będzie dołączona do regulaminu, poza tym każda osoba, która będzie miała wydaną licencję powyżej piętnastu kilometrów koni mechanicznych, dostanie również te informacje, na pewno zamieścimy ją na stronie internetowej, na Facebook-u i zgodnie z zapisami regulaminowymi też będą musiały pojawić się tablice informacyjne, więc jeśli się pojawią tablice informacyjne to na pewno na tej tablicy informacyjnej pojawi się również informacja o tym, że zatoka jest wyłączona, dodatkowo zakupione mamy znaki, jeszcze w zeszłym roku kupowaliśmy znaki, które informują o tym, że zakaz jest wpływania w tą zatokę, więc te znaki również, rozmawiałem z woprowcami zostaną umieszczone, więc będzie oznakowanie tej zatoki widoczne, klarowne i przejrzyste

Radny Matczak- Są już ustawione takie czerwone boje, i na tych bojach będą umiejscowione znaki żeglowne, także każdy kto ma uprawnienia sternika wie o tym, że to jest trasa wyłączona, jeżeli posiada uprawnienia, przepłynięcie przez tą strefę jest to grzywna 50 złotych, więc jak ktoś ma dużo pieniędzy.

Przew. Rady- Wobec braku innych uwag, informacje uważam za przyjętą. Dziękuję bardzo.

O godz. 14.25 na obrady sesji wszedł Radny Żurański Eugeniusz. Rada obradowała w 12 osobowym składzie.

Odnosnie pkt.3.porządku obrad Informacja o przygotowaniu gminy do sezonu turystycznego.

Pani Górecka- Ja tylko w kwestii uzupełnienia informacji które już przedstawił też pan radny korzystając, też wspomagając się naszym tutaj przygotowanym sprawozdaniem, jeżeli chodzi o prace związane z otwarciem miejsca wykorzystywanego do kąpiel, prace logistyczne uległy zakończeniu, w tej chwili rozpoczynają się prace typowo już związane z przygotowaniem terenu. W zasadzie w sobotę wchodzimy na teren plaży żeby technicznie przygotować do sezonu, sezon otwieramy 1 lipca, kończymy 31 sierpnia, co jest umieszczone również w regulaminie, mamy w tej chwili obsadę ośmiu ratowników w konfiguracji, czterech na lipiec, to też będę o tym mówić przy okazji regulaminu, otwieramy dwie strefy A i B cały czas na siedem dni w tygodniu i czterech ratowników na sierpień w konfiguracji dwóch od poniedziałku do czwartku- jedna strefa czynna i czterech na weekend dwie strefy czynne.

Odnosnie przygotowania ośrodków wypoczynkowych, po lustracji przeprowadzonej dnia 9 czerwca, myślę, że możemy to nazwać problemem. Jeżeli chodzi o dwa ośrodki, czyli Stilon, pomost absolutnie nie nadaje się do użytku i drugi problem to jest Kaczy Dołek, łącznie z tym, że pan kierownik ośrodka przekazuje już grupom kolonijnym, które do nas przyjeżdżają, żeby korzystali z plaży miejskiej. Dzisiaj mieliśmy pierwszy telefon z pytaniem, jakie są opłaty, jeżeli chodzi o grupy kolonijne, plaży miejskiej, bo oni są od 1 lipca na Kaczym Dołku niestety, pan ich poinformował, że nie ma możliwości korzystania i z plaży i z wody, z pomostu. Więc to jeżeli chodzi o ośrodki. I jeszcze tylko jedna informacja, w ośrodku Zielony Cypel nie było osoby kompetentnej do udzielenia nam informacji, w związku z tym lustracja w tym obiekcie przełożona zostanie na przyszły tydzień.

Radna Tymusz A ja chciałam się zapytać, jak wygląda sprawa z ratownikami na ośrodkach innych, poza plażą miejską?

Pani Górecka- To jest, oczywiście, sprawa kierowników, jeżeli otwierają plażę, powinni zapewnić ratownika, natomiast jest kiepsko. Uciekają z kosztów.

Prezes WOPR Jest już plan, rozmawiamy dosyć mocno tutaj z mecenasem WOPRu i jak dobrze pójdzie, już w tym roku na pewno nie da rady tego wprowadzić, ale po sezonie jest szansa, żeby zobligować właścicieli ośrodków, jeżeli mają przyłączone miejsca wykorzystywane do kąpiel, znaczy oni tego tak nie nazywają, bo miejsce wykorzystywane do kąpiel to muszą być tam ratownicy, ale są przepisy, które zobligują tych właścicieli odnośnie zatrudnienia. Na razie wstępnie opracowujemy plan, jak to zrobić. Myślę, że się spotkamy i z burmistrzem będziemy rozmawiać. Myślę, że to też podnosi prestiż tym ośrodkom. Ale tu po kontroli takich ośrodków jak Stilon, Kaczy Dołek, ja jako ratownik nie chciałbym tam pracować i ponosić odpowiedzialność za życie i zdrowie tych wczasowiczów. Także zobaczymy w przyszłym roku, myślę, że to się zmieni.

Radny Langowicz- Dlaczego w przyszłym roku?

Prezes WOPR- Dlatego, że musimy przygotować przepisy odnośnie zatrudnienia ratowników, które zmuszą wręcz właścicieli ośrodków do tego, żeby to zrobić.

Radny Langowicz- Czyli rozumiem, że właściciel ośrodka na dzień dzisiejszy nie musi mieć ratowników?

Prezes WOPR- Na dzień dzisiejszy omija przepisy w ten sposób, że zamieszcza tablicę, że miejsce jest zabronione do kąpieli, nie jest strzeżone, omija przepisy. Ale wczasowicze, którzy przyjeżdżają płacą słone pieniądze za wypoczynek, a zwracają nam wielokrotnie uwagę, jako do WOPRu, że jak to jest, że my przyjeżdżamy płacimy duże pieniądze, a nie ma ratowników. I myślę, że takimi właśnie kontrolami, jak teraz było na Stilonie, zamknięcie całkowite tych pomostów, doprowadzą do takiej sytuacji, że właściciele ośrodków zaczną w końcu myśleć i zatrudniać tych ludzi. I teraz mam nadzieję, że skończy się problem odnośnie sprzętu motorowego, bo nie wiem, gdzie łodzie tam zostaną przycumowane, skoro pomost nie spełnia jakichkolwiek standardów bezpieczeństwa.

Sołtys Krystyna Kisielewicz-Rozumiem, że wszystkie ośrodki na terenie gminy były kontrolowane, tak? Czy Laguna? Wodociągi w Świerczowie, wszystkie spełniają warunki.

Pani Górecka- Tak.

Pani zastępca burmistrza- Ja tylko taką konkluzję, jesteśmy miejscowością turystyczną, która powinna żyć z turystyki. My naprawdę z burmistrzem nie mamy już siły, żeby właścicielom ośrodków mówić, jak oni mają zarabiać pieniądze. Przykład Kaczego Dołka, kiedy właściciel ośrodka sprzedaje kolonie, a każe młodzieży iść, nie wiem, kilometr dalej się kąpać, na strzeżone kąpielisko, to jest po prostu kpina z ludzi. I to jest po prostu dramat, że my nie mamy wpływu na coś takiego.

Radny Langowicz - Ale są jeszcze inne komisje, Sanepidy, Wojewódzki WOPR i inni, przecież może to zamknąć po prostu.

Prezes WOPR - Dlatego zostało złożone pismo do inspektora nadzoru o zamknięcie w ogóle ośrodka. No bo nie można umieszczać tablicy, że nie wolno tu się kąpać, a każdy przymyka oko z właścicieli. I to samo w Stilonie. Łodzie nie mają gdzie zacumować, zamykamy Stilon i do widzenia. Mówi się potem o Lubniewicach i w internecie też jest o Lubniewicach, a nie o jednym ośrodku.

Przew. Rady- Jeśli nie ma innych pytań, przyjmujemy tą informację i przystępujemy do dalszego ciągu porządku obrad. (zał nr.3)

Odnosnie pkt 4. Sprawozdanie z udzielonych dotacji dla organizacji pozarządowych w 2014 roku.

Przew. Rady- Sprawozdanie otrzymaliśmy, czy są pytania, uwagi

Wobec braku pytań Przew. Rady uznała sprawozdanie za przyjęte. (zał. nr 4)

Odnosnie pkt. 5.porządku obrad Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu korzystania z miejsca wykorzystywanego do kąpieli na plaży miejskiej w Lubniewicach.

Pani Górecka- Pomimo, że państwo nie mieliście uwag po komisji, my wprowadziliśmy jedną poprawkę do tego regulaminu. Punkt trzeci otrzymuje brzmienie: w miesiącu lipcu czynna jest strefa A i B codziennie w godzinach dziesiąta, osiemnasta z przerwą od godziny trzynastej trzydzieści do godziny czternastej piętnaście, w miesiącu sierpniu strefa A czynna jest codziennie w godzinach dziesiąta, osiemnasta, z przerwą od godziny trzynastej trzydzieści do godziny czternastej piętnaście, strefa B uruchamiana jest od piątku do niedzieli z przerwą od godziny trzynastej trzydzieści do godziny czternastej piętnaście. To jest ta zmiana, czyli kadrowo: lipiec - czterech ratowników, sierpień - również czterech, rozłożonych na tydzień i weekend. Wyróżnione zostały miesiące,

Następnie przedstawiła projekt uchwały.

Przew. Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Uchwała została podjęta jednogłośnie -12 głos za (zał. nr 5)

Pkt 6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu korzystania z jeziora Lubiąż w Lubniewicach.

Pani Górecka- Omówię tylko pokrótce poprawki, które zostały wprowadzone po komisji, czyli pierwsza sugestia: wydłużony okres korzystania z jednostek powyżej piętnastu KM od 1 maja do 30 września. Tak też zostało zapisane. Oprócz tego jest w paragrafie piątym dodany punkt szósty: ze względów bezpieczeństwa z użytkowania akwenu przez jednostki pływające z silnikiem powyżej 15 KM wyłączona jest zatoka z plażą miejską oraz stacją WOPR i policji, w nawiasie: załącznik numer jeden i to jest mapa do regulaminu. I został dodany punkt 7, to jest również po państwa sugestiach: zarządzający ma prawo tymczasowego wyłączenia akwenu z użytkowania. Natomiast został, do paragrafu 6 został dopisany jeszcze jeden punkt. Dostaliśmy wniosek na korzystanie z jednostek pływających przez grupę zorganizowaną, kolonię i został dopisany punkt 6: ograniczenie licencji nie dotyczy jednorazowego wykorzystywania akwenu przez grupy zorganizowane, kolonie, wycieczki, obozy szkoleniowe i tym podobne. Zgodę na tego typu korzystanie z akwenu każdorazowo wydaje burmistrz Lubniewic, po uprzednim napisaniu podania przez organizatora.

Przewodnicząca - i jest to zasadne.

Pani Górecka- Wprowadzone zmiany i jednostki zostały ujednolicone, to znaczy wszędzie jest zapis poniżej 15 KM.

Pan Burmistrz- Do mocy piętnaście koni mechanicznych można pływać bez odpowiednich

uprawnień.

Prezes WOPR – 13,6 chyba albo 13,8 jest. Na pewno nie piętnaście. To już trzeba mieć uprawnienia do tego. Tak. Sto procent. Piętnaście koni wymaga uprawnień ster motorzysty lub sternika.

Pan Burmistrz -Więc musimy to poprawić. I jeśli mowa w regulaminie będzie o powyżej dziesięciu KW, tutaj są potrzebne licencje, do dziesięciu KW licencje są niepotrzebne.

Prezes WOPR -Do dziesięciu KW jest bez uprawnień.

Przewodnicząca ogłosiła 5 minutową przerwę na sprecyzowanie zapisu w uchwale.

Po przerwie.

Przewodnicząca Rady -Proszę o przeczytanie projektu uchwały i tych zmian, które nastąpiły w regulaminie.

Pani Górecka Jeżeli chodzi o korekty w regulaminie to doszły jeszcze w tej chwili dwie, w paragrafie 3 korzystanie z akwenu w celu amatorskiego połowu ryb Pkt1. Dozwolone jest dla:zarejestrowanych jednostek pływających napędzanych siłą mięśni, łodzi żaglowych, łodzi wiosłowych, łodzi z napędem elektrycznym oraz łodzi z napędem spalinowym, zgodnie z ustawa o rybactwie śródlądowym, całodobowo przez cały rok. Pkt. B zostaje wykreślony

Radny Langowicz - zarejestrowanych jednostek pływających napędzanych siłą mięśni, łodzi żaglowych, łodzi wiosłowych, łodzi z napędem elektrycznym oraz łodzi z napędem spalinowym do dziesięciu KW oraz łodzi rybackich zgodnie z przepisami o rybactwie śródlądowym bo tak to wszyscy będą mieli dwadzieścia pięć p. A tak to będą i takie i takie.

Radny Matczak- Chodzi o to, że nie możemy wpisać dziesięciu KW bo ustawa o rybactwie śródlądowym reguluje.

Radny Langowicz- Rozumiemy zgodnie z nagłówkiem

Pani Górecka- I druga poprawka do punktu również wprowadzonego dzisiaj, paragraf 5 zasady bezpieczeństwa punkt 6 .Ze względów bezpieczeństwa z użytkowania akwenu przez jednostki pływające z silnikiem powyżej 10 KW, wyłączona jest zatoka z plażą miejską oraz stacją WOPR i Policji (załącznik nr 1)- nie dotyczy łodzi zarejestrowanych do celów amatorskiego połowu ryb.

Pani Górecka przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu korzystania z jeziora Lubiąż w Lubniewicach.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały. Uchwała została podjęta 11 głosami za , przy jednym głosie wstrzymującym się (zał. nr 6)

Oдноśnie pkt 7. porządku obrad. Podjęcie uchwały w sprawie uzgodnienia badań naukowych na głazie narzutowym chronionym jako pomnik przyrody pn. „Sobierajski Kamień”.

Pani Jagiełło Marta przedstawiła projekt uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono. Przew. Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały. Uchwała została podjęta jednomyślnie – 12 głosów za (zał. nr 7)

Oдноśnie pkt.8 porządku obrad. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż działki gruntu stanowiącej mienie komunalne.

Wobec braku uwag Przew. Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Uchwała została podjęta jednomyślnie – 12 głosów za (zał. nr 8)

Oдноśnie pkt 9 porządku obrad. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa (Sobieraj-działka nr 1/23).

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Uchwała została podjęta jednomyślnie – 12 głosów za (zał. nr 9).

Oдноśnie pkt.10 porządku obrad. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa (Jarnatów -działka nr 3/26).

Wobec braku uwag Przew. Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Uchwała została podjęta jednomyślnie – 12 głosów za (zał. nr 10)

Oдноśnie pkt 11 porządku obrad. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa (Lubniewice-działka nr 245).

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Uchwała została podjęta jednomyślnie – 12 głosów za (zał. nr 11).

Oдноśnie pkt. 12 porządku obrad. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa (Lubniewice-działka nr 247).

Wobec braku uwag Przew. Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Uchwała została podjęta jednomyślnie – 12 głosów za (zał. nr 12)

Oдноśnie pkt.13 porządku obrad. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubniewicach.

Pani Iwona Kmita p.o. Kier. MGOPS przedstawiła projekt uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Uchwała została podjęta jednomyślnie – 12 głosów za (zał. nr 13)

Oдноśnie pkt.14 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr V/38/2015 Rady Miejskiej w Lubniewicach z dnia 26 marca 2015 r.

Wobec braku uwag Przew. Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Uchwała została podjęta jednomyślnie – 12 głosów za (zał. nr 14)

Oдноśnie pkt.15 porządku obrad. Podjęcie uchwały w sprawie Regulaminu przyznawania nagród dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez Gminę L-ce.

Przew. Rady- Uchwała była omawiana na komisjach. ZNP Zarządu Oddziału ZSzs w Lubniewicach pozytywnie opiniuje regulamin.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Uchwała została podjęta jednomyślnie – 12 głosów za (zał. nr 15).

Oдноśnie pkt.16.porządku obrad. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Zespołu ds. opiniowania kandydatów na ławników na kadencję 2016-2019.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono. Kandydaci do Zespołu zostali zaproponowani na komisjach.

Wobec braku uwag Przew. Rady przedstawiła projekt uchwały.

Uchwała została podjęta – 11 głosami za, przy 1 osobie wstrzymującej się od głosowania. (zał. nr 16).

Oдноśnie Pkt.17. Sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za 2014 rok i udzielenie absolutorium Burmistrzowi Lubniewic (zał. nr 17)

Pani Skarbnik przedstawiła uchwałę Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie wydania opinii dotyczącej sprawozdania Burmistrza Lubniewic z wykonania budżetu za 2014 rok.(zał. Nr 18)

Przew. Komisji Rewizyjnej Maria Tymusz przedstawiła wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Lubniewicach w sprawie udzielenia Burmistrzowi Lubniewic absolutorium z wykonania budżetu za 2014r.,(zał. Nr 19)

Następnie odczytała Uchwałę Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie opinii o wniosku

Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Lubniewicach o udzielenie absolutorium Burmistrzowi z tytułu wykonania budżetu za 2014r., (zał. nr 20)

Uwag i pytań nie było.

Pan Burmistrz Pani Przewodnicząca, Pani Skarbnik, Pani Zastępco, oczywiście Wysoka Tado, kierownicy jednostek pomocniczych. Minął kolejny pracowity dla nas wszystkich rok budżetowy, przyszedł czas na podsumowanie pracy roku 2014. Dzisiaj mamy jubileusz, bo to już po raz piąty mam przyjemność przedstawić Radzie Miejskiej sprawozdanie z pracy całego zespołu pracowników Urzędu Miejskiego, ale tak jak podkreślałem na samym początku witając również Radnych Miasta kadencji 2010-2014 i kierowników placówek pomocniczych. Serdecznie dziękuję Radzie Miasta za merytoryczną współpracę w wyjątkowym roku, jakim był rok wyborczy, w którym często emocje mogą wziąć górę nad zdrowym rozsądkiem. Podkreślałem to cztery razy i dzisiaj mam przyjemność powiedzieć to po raz piąty, cieszę się, iż mimo różnic czasem występujących na sesjach, na komisjach, potrafimy dojść do kompromisu, podjąć dobre dla gminy decyzje. Jaki był ten miniony rok dla naszej gminy? Mój przyjaciel prezydent Gorzowa Jacek Wójcicki ostatnio powiedział mi, że zarządzanie dużym miastem, jeśli chodzi o inwestycje jest dużo łatwiejsze niż zarządzanie budżetem małej gminy. Radni poprzedniej kadencji doskonale wiedzą i pamiętają w jakich bólach rodziły się nasze inwestycje. Ile było emocji, że tę drogę robimy to jeszcze tamtą należy zrobić i tutaj mógłbym wymieniać wiele inwestycji, które zostało zrobionych, które mogły być zrobione, które chcielibyście wy i mieszkańcy żeby były zrobione. Niewątpliwie zawsze za mało, zawsze chce się więcej ale fakty są takie, że zarządzanie budżetem inwestycyjnym na poziomie kilkuset tysięcy złotych to ekwilibrystyka i wielkie wyzwanie. Wspomnę tylko, że w zeszłym roku z radnymi, zresztą tendencja była taka przez dwa ostatnie lata, w zeszłym roku spotykaliśmy się piętnaście razy. Także za to też radzie kadencji 2010-2014 bardzo serdecznie dziękuję. Szanowni państwo w uchwalonym w dniu 27 grudnia 2013 roku budżecie na rok 2014 zaplanowano dochody gminy w kwocie dziesięć milionów siedemset siedemdziesiąt jeden tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt złotych a wydatki w kwocie dziewięć milionów dziewięćset osiemdziesiąt dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt osiem złotych. Środki na zadania inwestycyjne w kwocie czterysta pięćdziesiąt cztery tysiące siedemset sześćdziesiąt dziewięć złotych i nadwyżkę budżetową w kwocie czterysta trzydzieści trzy tysiące pięćset pięćdziesiąt pięć z przeznaczeniem na planowaną spłatę kredytu oraz pożyczki na wyprzedzające finansowanie, zaciągniętej w Banku Gospodarstwa Krajowego. W wyniku zmian dokonanych na przestrzeni roku nastąpiło zwiększenie planowanych dochodów gminy o kwotę milion dwieście siedemdziesiąt siedem i ostateczne planowane dochody gminy w roku dwa czternaście wyniosły dwanaście milionów czterdzieści dziewięć tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt pięć złotych a plan wydatków wyniósł dwanaście milionów osiemset osiemdziesiąt trzy tysiące pięćdziesiąt trzy złote. Dokonano zwiększenia nakładów na zadania inwestycyjne o kwotę milion pięćset dziewiętnaście między innymi w tym celu zaciągnięto

kredyt w wysokości milion dwieście dziewięćdziesiąt, w tym na pokrycie planowanego deficytu budżetu w kwocie osiemset dwadzieścia sześć tysięcy oraz spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów, pożyczek w kwocie czterysta sześćdziesiąt trzy tysiące pięćset pięćdziesiąt pięć złotych. Dochody budżetu Gminy Lubniewice zostały wykonane w kwocie dziesięć milionów dziewięćset trzydzieści siedem tysięcy co stanowi dziewięćdziesiąt przecinek siedemdziesiąt siedem procent zaplanowanych dochodów. Szczególnie istotne jest wykonanie dochodów bieżących w kwocie dziesięć milionów trzysta sześć tysięcy, w tym dochodów własnych z podatków i opłat lokalnych w kwocie trzy miliony dziewięćset dwadzieścia osiem tysięcy i pięćset czterdzieści jeden złotych. Dochody własne są istotną pozycją dochodów budżetu. Stanowią stałe źródło dochodów gminy i im jest wyższy procent ich udziału w ogólnych dochodach gminy, tym więcej zadań może gmina zrealizować. Wspominała o tym pani skarbnik, że od zeszłego roku istnieje tak zwany indywidualny wskaźnik zadłużenia. Jest to taki prezent uszykowany jeszcze przez ministra Rostowskiego. No tutaj nie ma kompromisów, jeśli chodzi o budżet, nie ma tak jak było jeszcze wcześniej, niektórzy radni myślę pamiętają, gdzie deficyt wynikający na koniec roku można było pokrywać kredytem jakby z nową kartą zaczynać rok kolejny. W naszej gminie najlepsze wskaźniki realizacji dochodów własnych uzyskaliśmy w podatku leśnym, to jest sto przecinek jeden procenta, planu podatku od środków transportowych sto procent. Podatku dochodowym od osób fizycznych płatnym w formie karty podatkowej sto czterdzieści siedem procent. W podatku od spadku i darowizn dwieście dziewięćnaście procent. A także opłaty skarbowej, targowej i miejscowej. Sprzedaż mienia komunalnego została zrealizowana w kwocie trzysta siedemdziesiąt siedem tysięcy sześćset złotych, dwadzieścia siedem groszy, co stanowi osiemdziesiąt dwa przecinek zero dziewięć procenta wykonania planu rocznego. Wpływy z najmu i dzierżawy kształtowały się na poziomie 95,76 procent wykonania planu rocznego i wyniosły 34.640 złotych. Wydatki budżetu gminy Lubniewice zostały wykonane w kwocie 11.833.805,77 złotych, co stanowi 91,86 procenta planu rocznego. Wydatki bieżące, to kwota dziesięć milionów, trzysta osiemdziesiąt siedem tysięcy, dwieście siedemdziesiąt złotych. W tym na zadania zlecone wydatkowano milion, dwieście dwadzieścia tysięcy, dwieście sześćdziesiąt cztery złote. Pozostała kwota dotyczy zadań własnych gminy. Na inwestycje w roku dwa tysiące czternastym wydatkowano z budżetu gminy łącznie milion czterysta czterdzieści sześć tysięcy pięćset trzydzieści pięć złotych, czternaście groszy, co stanowi dwanaście przecinek dwadzieścia trzy procent ogółu wydatków roku dwa czternaście. Jest to bardzo dobry wynik zważywszy na niewielkie dochody budżetu gminy, jakim rocznie dysponuje gmina Lubniewice. Konieczność wydatkowania środków z budżetu na wiele zadań nałożonych na samorządy przez organy państwowe sprawia, że wiele gmin, aby sprostać tym zadaniom ogólnie nie inwestuje. Zdarza się to coraz częściej, a przewidywane jest, że po roku 2020, czy przy końcówce programowania na lata 2014-2020, w gminach niedużych, małych, jakiegokolwiek, inwestowanie zostanie wstrzymane na lata. A poniesienie jakichkolwiek wydatków inwestycyjnych jest dla nich nie lada wyzwaniem. Tym bardziej cieszy wynik, jaki uzyskaliśmy w

naszej gminie i wykonanie prawie wszystkich zaplanowanych inwestycji. Zrealizowaliśmy następujące zadania inwestycyjne. Ja ich wszystkich nie będę wymieniał, bo myślę, że państwo, z racji tego, że jest to absolutorium po roku wyborczym, doskonale zapoznawaliście się ze sprawozdaniem składanym przeze mnie. Powiem tylko o kilku, żeby też nie przedłużać, bo na sesji dzisiaj zostanie nas wieczór. Wierciliśmy otwór mało średnicowy w miejscowości Rogi. Nadzór geologiczny, prace geodezyjne, wykonanie ujęcia wód podziemnych ze studni wierconej dla wodociągu wiejskiego w miejscowości Rogi. W tym roku tam są kolejne prace czynione. Czekamy natomiast na środki unijne, kiedy będą uwolnione i kiedy będziemy mogli realizować dalszy etap inwestycji, bo jesteśmy do niej przygotowani. Projekt przebudowy drogi gminnej na Osiedlu Suszyce, modernizacja nawierzchni drogi gminnej osiedle Suszyce, projekt przebudowy drogi gminnej w Jarnatowie, nawierzchnie drogi gminnej w Jarnatowie modernizowaliśmy. Modernizowaliśmy nawierzchnię drogi na osiedlu Świerczów, wykonaliśmy odwodnienie drogi w Trzcińcach, konserwowaliśmy urządzenia melioracyjne, wykonaliśmy dokumentację techniczną odwodnienia na Osiedlu Trzcińce, wykonywaliśmy przyłącze kanalizacyjne na ulicy Sulęcińskiej, jednego z mieszkańców, który był tam ostatnim mieszkańcem niepodłączonym do kanalizacji. Również dokonywaliśmy drobnych remontów dróg, tyle na ile było nas stać. Również został wyremontowany budynek Hadesu, drobna rzecz nam została, jeszcze drzwi wejściowe do wyremontowania i będziemy w końcu w dwudziestym pierwszym wieku, jeśli chodzi o ten budynek. A przypomnę tylko, że mieści się tam punkt przyjęć interesantów, jeśli chodzi o policję. Punkt również przyjęć w straży rybackiej i społecznej i państwowej jak i również WOPR. Inwestowaliśmy również w edukację tutaj wspomnę jeszcze może o dwóch placach, miejscach integracji, spotkań Osiedla Trzcińce i Suszyce. Również wykonaliśmy ogrodzenie na cmentarzu w Gliźnie. I warto wspomnieć o tym, że w zeszłym roku, w 2014 zainwestowaliśmy ponad dziewięćdziesiąt pięć tysięcy złotych w nasze najpierw lubniewickie przedszkole, teraz jest w planach, żeby w tym roku zrobić również remont w przedszkolu w Gliźnie. Dziewięćdziesiąt pięć tysięcy złotych, te pieniądze zostały wykorzystane na między innymi wymianę drzwi wejściowych, modernizację sal przedszkolnych. Wykonaliśmy ogrodzenie. Należy nadmienić, że jest to pierwszy od wielu lat wydatek majątkowy w placówce oświatowej, który znacznie poprawił warunki w jakich nasi najmłodsi mieszkańcy gminy zdobywają pierwsze doświadczenia edukacyjne, co niewątpliwie wpływa na ich rozwój i stwarza dobre podstawy do dalszej edukacji w szkole. Zdrowie i bezpieczeństwo, tutaj również dokończyliśmy etap modernizacji tak zwanego budynku Loksit. Została nam do wykonania tylko winda, mamy już pięćdziesiąt procent środków z PEFRON przyznanych. Podpisana jest umowa. W tym roku tę windę chcemy dobudować i budynek będzie w pełni dostępny dla osób niepełnosprawnych, pełnosprawnych, co warto powiedzieć i co za każdym razem podkreślałem, że jest to inwestycja w mienie gminne, nie prywatne. Nikt tam czynszów nam ustalać nie będzie. Raczej to my ustalamy czynsze, bo wynajmujemy tam cztery pomieszczenia. Na tą inwestycję w zeszłym roku wydatkowaliśmy 330 tysięcy złotych. Również warto wspomnieć, że tyle na ile nas stać, tak, jakie mamy środki,

doposażamy naszą Ochotniczą Straż Pożarną. W zeszłym roku był to zakup zestawu technicznego Holmatro dla jednostki OSP w Lubniewicach. Kwota naszego dofinansowania to dwanaście tysięcy, natomiast całość sprzętu kosztowała ponad siedemdziesiąt tysięcy złotych. Wszystko po to, żeby strażacy nasi, ochotnicy byli jeszcze skuteczniejsi w ratowaniu ludzkiego życia. Również dokonaliśmy niezbędnych prac jeszcze w naszym boisku sportowym, między innymi wykonaliśmy ogrodzenie systemowe boiska. Zainstalowany został monitoring. Łączna kwota na wydatkowana i związana z boiskiem piłkarskim w zeszłym roku to sześćdziesiąt siedem tysięcy złotych. Na planowany deficyt budżetu w kwocie osiemset dwadzieścia sześć tysięcy czterysta czterdzieści pięć złotych zamknęliśmy deficytem w kwocie osiemset dziewięćdziesiąt pięć tysięcy, dziewięćset osiemdziesiąt dziewięć złotych, piętnaście groszy. Na koniec dwa tysiące czternastego roku gmina nie posiadała do spłaty żadnych zobowiązań wymagalnych. Na planowane rozchody z budżetu gminy w kwocie pięćset dziesięć tysięcy, siedemset osiemdziesiąt sześć złotych wykonano czterysta dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy, czterysta czternaście złotych, w tym dokonano spłaty rat kredytu i spłacono pożyczkę z BGK na łączną kwotę czterysta osiemdziesiąt tysięcy, siedemset osiemdziesiąt sześć złotych. Z budżetu gminy udzielono również pożyczki w kwocie prawie dziewiętnastu tysięcy dla gminy i biblioteki publicznej na realizację projektu z euroregionu. Pani przewodnicząca, Wysoka Rado, podsumowując powyższe, chciałbym podkreślić, że pomimo niewykonania niektórych zaplanowanych dochodów, wskaźnik artykułu dwieście czterdzieści trzy, za rok dwa tysiące czternasty, mający wpływ na prognozy lat dwa piętnaście, dwa siedemnaście jest zachowany i pozwala na swobodną spłatę zaplanowanych rat kredytu i odsetek pod warunkiem wykonania zaplanowanych dochodów ujętych w wieloletniej prognozie finansowej gminy na lata piętnaście - dwadzieścia cztery. W tym celu nieustannie podejmuję działania mające na celu zwiększenie dochodów własnych gminy, między innymi poprzez uzyskanie dodatkowych wpływów z podatku od środków transportowych, dzierżawy podatku od nieruchomości. Na dzień trzydziestego pierwszego grudnia dwa tysiące czternastego roku zadłużenie gminy z tytułu dwóch kredytów wynosiło ogółem cztery miliony sto sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych. Na wynik dwa tysiące czternastego roku zapracowaliśmy wszyscy, to o czym na początku już podkreślałem. A ilość drobnych i tych większych, jak na nasze możliwości inwestycji, przekłada się na podnoszenie standardu życia naszych mieszkańców. Wszystkim serdecznie dziękuję, proszę o dalsze zaangażowanie w budowanie i rozwój naszej małej ojczyzny. Komisja rewizyjna, jak także i regionalna izba obrachunkowa, pozytywnie zaopiniowały wykonanie budżetu na rok dwa tysiące czternasty i wystąpiła z wnioskiem do wysokiej rady o udzielenie absolutorium burmistrzowi Lubniewic. Dziękując państwu radnym za ocenę sprawozdania na posiedzeniach komisji branżowych, proszę o poparcie wniosku komisji rewizyjnej o udzielenie burmistrzowi absolutorium za rok 2014. Dziękuję bardzo.

Pani Skarbnik przedstawiła projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Lubniewice za 2014r.

Uchwała została przyjęta jednomyślnie – 12 głosów za (zał. nr 21)

Następnie Przew. Rady przedstawiła projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Lubniewic absolutorium z wykonania budżetu za 2014r

Uchwała została podjęta jednomyślnie – 12 głosów za (zał. nr 22)

Pan Burmistrz- Dziękuję, bo jeśli chodzi o nowych radnych, to w pewien sposób poczuwam się, że jest to kredyt zaufania. Bo państwo w zeszłym roku z nami nie współpracowaliście, także dziękuję za ten kredyt zaufania, mam nadzieję, że w przyszłym roku z dużym przekonaniem podniesiecie rękę, bo tą pracę, którą wykonamy w tym roku, będzie również pozytywnie oceniona. Dziękuję bardzo wszystkim wam za rok dwa tysiące czternasty.

Tak się składa, że najbliżsi współpracownicy to kobiety. Zacznę od tej, z którą najczęściej się chyba sprzecam jeśli chodzi o kasę. Pani skarbnik, ja wiem, że czasami jestem nie do wytrzymania, a pomysłami którymi panią zarzucam, są nie do przerobienia. Ale jak to czasami pani podkreśla, mimo różnic pokoleniowych, tu nie ma co ukrywać, spokojnie pani nadąża za dynamizmem niektórych pomysłów a czasami wyprzedza nawet. Więc za tą pracę, ja to kiedyś już powiedziałem, ponad siły, za pracę po nocach, za pracę naprawdę śmiało mogę powiedzieć odpowiedzialnie dla dobra gminy Lubiewice, bo zawsze to pani podkreśla, że wszystko musi być związane, nie dlatego, czy mnie pani lubi czy nie lubi, ale pani jest skarbnikiem gminy i trzyma tą kasę w łapie. Także pani skarbnik, za te wszystkie bardzo dobre rzeczy, które przekładają się na to, że możemy realizować inwestycje, bardzo serdecznie dziękuję. Za to, że czasami z mojej strony jest krnąbrnością i być może czasami też nietaktem, przepraszam. Drugą osobę, z którą się sprzecam, nie będę licytował, czy tak samo czy mniej, ale niewątpliwie osobą, która absolutnie nie przyjmuje wszystkiego, co szef daje i proponuje, ja sobie to bardzo cenię zresztą też czasami chyba wy jako radni macie możliwość zaobserwowania, że są kwestie, w których fakt, że jestem uparty i idę po swoje, ale bardzo często dyskusje, wasze uwagi przyczyniają się do tego, że decyzje, które podejmujemy są po prostu jeszcze bardziej owocne. No i właśnie tak się składa, że często z moją zastępczynią, obgadując dostają po uszach, bo ona widzi więcej czasem niż widzę ja i czasami uwagi przyczyniają się do tego, że ta decyzja podjęta jest jeszcze lepsza. Za to chciałem mojej zastępczyni podziękować. Nie życzę sobie innego zastępcy, cieszę się również, że wszyscy państwo wiecie i jest to w sposób oficjalnie to powiedzieć, jeżeli nie odeszłaś do Gorzowa, bo chyba jeszcze tak oficjalnie tutaj tego nie dziękowałem, a miałaś przecież propozycję absolutnie robienia kariery na innym poziomie, dziękuję za to, że zostałaś wśród tych naszych kochanych małych Lubniewicach. No i co? Liczę na więcej. No i trzecia kobieta, która też ma swoje zdanie, też niepokorna, Przewodnicząca Rady - Dziękuję za sprawne prowadzenie sesji, za dobrą merytoryczną współpracę w zeszłym roku, dziękuję, po prostu.

Pan Burmistrz- Dzisiaj podpisywałem zarządzenie, które sprawiło mi dużą radość i przyjemność, a dotyczy przedłużenia powierzenia stanowiska Dyrektora Zespołu Szkół Samorządowych w Lubniewicach, pani Renacie Kaczmarek. To jest cała procedura, którą należy przejść, bo

burmistrz i organ prowadzący ma do wyboru dwie ścieżki. Jedna ścieżka jest ścieżką konkursową, którą państwo, myślę, znacie. Druga ścieżka jest tak zwanym powierzeniem obowiązków. W sytuacji, w której tak jak tutaj jeśli chodzi o naszą Szkołę Samorządową i na spotkaniu z nauczycielami też to podkreślałem, jest to zwycięska drużyna. Mówi się, że zwycięskiego składu się nie zmienia, więc ja nic miałem absolutnie podstaw do tego, żeby ogłaszać konkurs. Wybrałem ścieżkę tak zwanego powierzenia stanowiska, gdzie o pracy pani dyrektor opiniowało grono pedagogiczne, opiniuje burmistrz jako organ prowadzący, opiniuje również Rada Rodziców, opiniują związki zawodowe. Ta opinia była pozytywna, również oczywiście Kurator po wcześniejszych analizach. W związku z powyższym dokonałem dzisiaj takiej formalności i przedstawił zarządzenie. Gratuluję. Dziękuję i w imieniu mieszkańców i w imieniu myślę, że też radnych, bo w końcu to między innym Rada zatwierdza nasze plany budżetowe, proszę o to, żeby pani nadal stawiała na wysokości zadania, poprawiała swoją pracę, bo jak powiedziałem, nie można powiedzieć, że jest doskonała, bo zawsze jest co poprawiać, tak jak dzisiaj też to komendant mówił. Życzę tego, żeby te zaangażowanie przekładało się na to, żeby z tej szkoły wychodzili naprawdę mądrzy Lubniewiczanie. I Polacy.

Pani dyrektor R. Kaczmarek- Drodzy państwo, powiem szczerze, że się naprawdę nie spodziewałam.

Pan Burmistrz- o to chodziło.

Pani dyrektor - Faktycznie bardzo szybko pan burmistrz tę procedurę przeprowadził. Nie sądziłam, że już teraz otrzymam powierzenie. Zapewniam państwa, że będę nadal pracować na wysokich obrotach, aby nie zawieść zaufania pana burmistrza i tych wszystkich, którzy zechcieli, wyrażając pozytywną opinię, no dać mi szansę na kolejną kadencję. Dziękuję raz jeszcze.

Odnosnie pkt.18.porządku obrad. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej.

Pani Skarbnik przedstawiła projekt uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Uchwała została podjęta jednomyślnie – 12 głosów za (zał. nr 23).

PKT 19. Informacja Burmistrza o podjętych decyzjach.

Pan Burmistrz- Takie pełne sprawozdanie, tak na dobrą sprawę jest pierwsze. Na jednej sesji mnie nie było, na jedna sesji była też dość długa. Dzisiaj informacja od początku roku, ale postaram się tylko te najważniejsze punkty przeczytać, również sprawy poruszyć, które gdzieś krąży w opinii publicznej.

W tym roku po raz pierwszy Gminny Ośrodek Kultury zmienił formułę Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, bardziej postawiono na aktywizację naszych mieszkańców, niż na zaproszenie gości z zewnątrz. Myślę, że to jest dobra formuła, której pani dyrektor gratuluję. Również pamiętacie państwo, że w zeszłym roku firma EneoS rozpoczęła poprawę efektywności oświetlenia w naszej gminie, niestety przez to, że mieliśmy nierzetelnego, to w sumie nie my,

tylko firma Eneos, niezetelnego wykonawcę, prace przedłużyły się aż na ten rok. Tak na dobrą sprawę zostały dopiero niedawno zakończone. -12 stycznia spotykałem się w tej sprawie z nowym dyrektorem oddziału Eneos w Gorzowie Wielkopolskim, panem Krzysztofem Jagiełło. Ustaliliśmy również plan działania na kolejne lata, że będziemy nadal wspólnie dążyć do wypełnienia luk w oświetleniu na terenie gminy, między innymi były tutaj składane wnioski przez sołtysów, gdzie jeszcze by się przydały nowe lampy. I te wszystkie rzeczy myślę, że z czasem będą realizowane.

-13 i 16 stycznia spotykałem się w sprawie spółki oczyszczalni, spółki, która właśnie z audytorem, jest przeprowadzany audyt przekształcenia spółki na... naszego Zakładu Gospodarki Komunalnej w spółkę. Efekty tej pracy będą w przyszłym tygodniu, na koniec czerwca, jak już zapowiadałem, chciałbym, abyśmy wspólnie z państwem radnym spotkali się i posłuchali audytora, zapoznali się z raportem, z analizą tego, czy to przekształcenie jest możliwe, jeśli tak, jakie ze sobą niesie skutki.

16 stycznia również spotykałem się z dyrektorem PZW w Gorzowie, to zresztą był cykl kilku spotkań. Również państwo wiecie, że w tym roku, na koniec marca kończyła nam się umowa dzierżawy jeziora z RZGW, czyli Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej. Musieliśmy się mocno napracować, żeby ta umowa została przedłużona i to jeszcze na szczęście w międzyczasie zmienił się przepis Rozporządzenia Ministra Ochrony Środowiska, który zezwalał na to, żeby umowy bez przetargowo były przedłużane.

-22 stycznia brałem udział w walnym zebraniu Euroregionu. Euroregion, tak tylko może jednym zdaniem państwu powiem, jest to stowarzyszenie skupiające 28 gmin i 4 powiaty, jest to organizacja, która dysponuje, rozdysponowuje środki unijne tak zwaną współpracę transgraniczną. Między innymi piszemy tam po środki na sandacza, o środki na takie małe projekty realizowane czy to przez Gminny Ośrodek Kultury, czy przez bibliotekę. Tych projektów w zeszłej kadencji zrealizowaliśmy na prawie milion złotych. I podczas tego spotkania wybrane zostały nowe władze Euroregionu. Przewodniczącym został prezydent Gorzowa Jacek Wójcicki, natomiast burmistrz Lubniewic pełni funkcję wiceprzewodniczącego.

- 22 stycznia również byłem ponownie w Gorzowie, spotkałem się z dyrektorem PZW. Było to kolejne spotkanie, które dotyczyło przygotowania dokumentacji pod dzierżawę jeziora Lubiąż do RZGW. Tutaj nam się współpraca bardzo dobrze układa, między innymi dzięki temu nie ponieśliśmy kosztów przygotowania operatu rybackiego tak zwanego, między innymi. To jest jeden z iluś dokumentów, na podstawie którego wydzierżawiliśmy jezioro. Koszt takiego dokumentu, to jest około dziesięciu tysięcy złotych, my tutaj w ramach dobrej współpracy ten dokument mieliśmy przygotowany ze strony PZW bez kosztowo.

-27 stycznia spotykałem się z firmami transportowymi. Na koniec zeszłego roku obniżaliśmy stawki podatkowe i mówiłem państwu, że niewiele tracimy, możemy troszkę zyskać. Pozyskaliśmy dwie firmy, dzięki którym na paragrafy transport zwiększą nam się dochody dziesięciokrotnie, będzie to kwota na koniec roku około stu tysięcy złotych.

-27 stycznia w Łagowie spotkaliśmy się z wójtami i burmistrzami w ramach Lubuskich Pereł. Jest taka inicjatywa, też państwo myślę wiecie, pięciu gmin, Łagowa, Lubrzy, Bytnicy, Sulęcina i Lubniewic. To, takie zrzeszenie nieformalne ma na celu promowanie się wzajemne. To przynosi dość ciekawy skutek, bo chociażby pojawiają się informacje na profilach Facebook owych, czy na stronach internetowych, mamy również wspólne przedsięwzięcie w postaci folderu promocyjnego. Będą kolejne przedsięwzięcia, mam nadzieję również z udziałem środków

zewnątrznych. I rozmawialiśmy o działaniach na rok dwa tysiące piętnasty.

-03 lutego odbyło się posiedzenie zarządu CZG-12. Podczas walnego zebrania członków wybraliśmy nowe władze stowarzyszenia. CZG -12 tylko gwoli przypomnienia, myślę, że wszyscy kojarzycie, jest to instalacja obsługująca, na której są składowane odpady. Prezesem CZG-12 jest nasz mieszkaniec, pan Tadeusz Pietrucki, po raz kolejny, to już trzecią kadencję. Również podczas tego spotkania wybieraliśmy władze stowarzyszenia, gdzie przewodniczącym został burmistrz Sulęcina został Dariusz Ejchart, natomiast burmistrz Lubniewic pełni funkcję wiceprzewodniczącego.

-11 lutego spotkanie dotyczące działalności CZG-12. Realizujemy tam dwa projekty na łączną kwotę ponad dziesięciu milionów złotych, to są projekty unijne, dzięki którym staniemy się tak zwaną Regionalną Instalacją Przetwarzania Odpadów Komunalnych. Jest to bardzo istotna inwestycja dlatego, że mamy szansę na to, żeby członkowie zrzeszenia, stowarzyszenia, na tą cenę śmieci mieli realny wpływ. Jest jeszcze jedna instalacja, niestety prywatna, na naszym terenie, która również stara się o to, żeby być RIPOKiem. No, jesteśmy dwa kroki do przodu. Nie muszę państwu mówić, w sytuacji, w której prywatna instalacja staje się Regionalną Instalacją Przetwarzania Odpadów Komunalnych, ceny śmieci mogą być windowane praktycznie w nieskończoność do góry, bo żadna ustawa tego nie reguluje. Dzięki temu, że te inwestycje czynione są w CZG-12, wiąże się z tym oczywiście mnóstwo pracy i również mojego zaangażowania, te ceny śmieci będą mogły być przyjazne dla mieszkańców.

-13 lutego odbyłem spotkanie z panem Marcinem Kuchcińskim, jest to nowy właściciel Pałacu w Rogach, bardzo dobrze znany sołtysowi Rogów. Jest to młody człowiek, pełen dobrych planów i chęci postawienia na nogi wspomnianego obiektu. Powiem tylko tyle, że należy trzymać kciuki, aby inwestycja została zrealizowana, bo przeszkód po drodze jest bez liku. Staramy się też jako urząd, tam, gdzie tylko możemy, wspierać inwestora. Na pewno nie będzie łatwo, ale determinacja, jest determinacja, są pieniądze, mam nadzieję, że te wszystkie przeszkody, które są po drodze w żaden sposób inwestora nie zniechęcą.

-24 lutego po raz kolejny spotykaliśmy się w ramach Lubuskich Perel,

-25 lutego odbyłem spotkanie w Poznaniu, w RZGW, z panią dyrektorem Magdaleną Żmudą o zasadach współpracy w oparciu o nowe wytyczne dotyczące dzierżawy jeziora Lubiąż. Te wytyczne zmieniły się, tak jak państwu powiedziałem. Po pierwsze, rozporządzenie wprowadziło możliwość podpisania umowy dzierżawy bez przetargu, co więcej i co ważne, praktycznie w całości czynsz, który przeznaczaliśmy jako czynsz dzierżawny na zapłacenie RZGW teraz idzie na zarybienie. Było to ponad dwadzieścia pięć tysięcy złotych, więc teraz te pieniądze zostają w naszej gminie, w wodzie, tak na dobrą sprawę, natomiast symbolicznie, bo chyba tylko około dwóch tysięcy złotych płacimy, płacić będziemy od tego roku takiego czynszu dzierżawnego RZGW. Tak że te proporcje są na pewno z korzyścią dla jeziora.

-01 marca odbyły się wybory sołtysów, jak państwo widzicie, radni sołtysi zostali bez zmian. Ja już osobiście gratulowałem, dzisiaj po raz kolejny gratuluję, to jest na pewno dobry wybór. Co

niektórzy mówili, że to ostatnia kadencja, zobaczymy.

-03 marca, wspólnie z przewodniczącym CZG -12 Tadeuszem Pietruckim byliśmy w sejmie w Warszawie na konferencji polsko-norweskiej w sprawie śmieci. I co ciekawe, w konferencji brał udział minister, Wiceminister Ochrony Środowiska pan Janusz Ostapiuk, ta konferencja była poświęcona z jednej strony podsumowaniu ustawy śmieciowej, i tutaj Ministerstwo jest zdania, że ta ustawa znakomicie wpisała się w krajobraz Polski. Samorządowcy są absolutnie innego zdania, ale tak to bywa. A druga część natomiast konferencji to były dobre, norweskie praktyki w zagospodarowaniu odpadami. I ja często jako burmistrz, też jako mieszkaniec, Tomasz Jaskuła, zadaję sobie pytanie: dlaczego musi upłynąć wody w Wiśle przez dziesięć lat, żebyśmy doszli do wniosku, że ktoś znalazł lepsze rozwiązania niż my sami znajdujemy. To, co dzisiaj dzieje się z naszą ustawą, Norwegowie to już dawno przerobili, są dwadzieścia kroków do przodu, a my nadganiamy Europę nie korzystając z dobrych praktyk, tylko katując naszych mieszkańców rozwiązaniami, które nam zaoferował rząd.

-04 marca odbyło się kolejne posiedzenie CZG-12,

-09 marca odbyło się spotkanie, tu w Lubniewicach, burmistrzów, wójtów w sprawie tak zwanego programu gospodarki nisko-emisyjnej. Ja przybliżałem już państwu ten program, niestety jest to kolejny kosztowny dokument, który należy wykonać. Przyjmowaliście państwo też na mój wniosek taką pozycję w budżecie. Bez programu gospodarki niskoemisyjnej, czyli określającej ile, tak na dobrą sprawę, w naszej gminie do atmosfery trafia dwutlenku węgla, czyli rzekomo ma to mieć wpływ na efekt cieplarniany, bez takiego dokumentu, bez zbadania, ile tego dwutlenku węgla jest w atmosferze, do atmosfery emitowana, nie możemy sięgnąć praktycznie po żadne pieniądze unijne, które są przewidziane w perspektywie 2014-20. Więc przystępujemy do prac nad tym programem i tutaj jeszcze mam też taką prośbę do sołtysów, bo w przyszłym tygodniu wydamy gazetę i pewnie, tak jak to z mojego doświadczenia wynika, około dziesięciu, może piętnaście procent mieszkańców czyta gazetę, będą chodzić ankieterzy po domach, po gospodarstwach i będą zadawać konkretne pytania: ile jest osób w gospodarstwie domowym, jakim źródłem opalamy dom, mieszkanie, gospodarstwo i tutaj uczulam, że to nie żadni akwizytorzy, będą to ludzie z gminy, którzy będą pracować nad programem gospodarki niskoemisyjnej. No niestety, taki program musimy, tak jak mówię, przygotować.

-10 marca dwa tysiące piętnastego spotkałem się z konserwatorem zabytków Błażem Skazińskim i właścicielem Rybakówki. Właściciel Rybakówki złożył do nas wniosek o wydanie warunków zabudowy, też państwo znacie pewnie koncepcje rozbudowy Rybakówki. Konserwator ma swoje uwagi i teraz szukamy najlepszego rozwiązania dla obiektu, ale również i dla możliwości rozwoju obszaru, na którym dany obiekt się znajduje. Wspomnę tylko, że Rybakówka została wpisana do tak zwanego gminnego rejestru zabytków.

-Od 16.03 do 30 marca, wspólnie z panem Janem Magerem, jak co roku odwiedziliśmy naszych gminnych kombatanów i podopiecznych. Są to naprawdę fantastyczne chwile, niestety z roku na rok tych kombatanów jest coraz mniej, jest to taki też czas, pewnie refleksji nad tym, że

niedługo już nie będzie tych, którzy walczyli za naszą ojczyznę.

-17 marca było kolejne posiedzenie CZG-12.

-20 marca, wspólnie z zastępczynią byliśmy w Warszawie, odebraliśmy wyróżnienie za album „Lubniewice sprzed lat”, był on nominowany do takiego wydarzenia prospołecznego z okazji dwudziestopięciolecia samorządu. Zakwalifikował się album do piątki najlepszych projektów w Polsce, konkurując między innymi, nie pamiętam gminy, ale z domem kultury wybudowanym na nowo, więc to takie było miłe, że ta praca tak naprawdę ze społeczeństwem była zauważona i tutaj te gratulacje należą się pani Katarzynie Szczepańskiej.

-27 marca byłem w naszej gminie partnerskiej w Schoeneiche, tam podpisywaliśmy deklaracje niezbędne do złożenia dwóch wniosków do Euroregionu, bo zapowiadałem pod koniec jeszcze zeszłego roku i na początku tego, że pieniędzy w Euroregionie już w tym roku nie będzie, ale wywalczyliśmy dodatkową pulę, milion złotych i dzięki temu mogły ruszyć nabory na konkursy, tak zwane małe. I dzięki temu między innymi Święto Sandacza ponownie jest dofinansowane z Euroregionu. I jeszcze ta konferencja turystyczna.

-31 marca byłem w Berlinie, w siedzibie firmy, która dzierżawi od nas grunt pod fotowoltanikę, podpisaliśmy umowę dzierżawy, środki pieniężne już wpłynęły, i teraz trzymać należy kciuki, żeby wszystko to, co po drodze firma przejść musi, czyli pozwolenia od ENEC i mnóstwo innych pozwoleń, żeby te wszystkie dokumenty zostały zapięte, bo będziemy tak naprawdę największą instalacją tego typu w Polsce. Jest na to szansa, a poza tym, tak jak też państwa przekonywałem jeszcze w zeszłym roku i tutaj była prezentacja robiona również przez jednego z przedstawicieli firmy, wiceprezesa, że są to podatki, które będą wpływać do gminy. Już teraz z tytułu dzierżawy siedemdziesiąt tysięcy wpływa, a jest szansa, żeby tych pieniędzy było więcej. Firma jest konkretna, ma mnóstwo zrealizowanych tego typu projektów, będzie to pierwszy projekt w Polsce. Trzymam kciuki, żeby też gąszcz przepisów nie zniechęcił inwestora. -08.04. Kolejne spotkanie dotyczące programu gospodarki niskoemisyjnej Wybieraliśmy firmę, która taki projekt nam przygotuje, bo firm na rynku jest sporo, są firmy mniej wiarygodne, bardziej wiarygodne, firmy bez doświadczenia oferujące ten dokument za piętnaście, szesnaście tysięcy złotych, są firmy, które oferują ten dokument za czterdzieści. No wybraliśmy firmę, która wykona nam dokument programu gospodarki niskoemisyjnej za dwadzieścia tysięcy złotych brutto. Ma dobre doświadczenie w tym temacie, więc myślę, że tutaj żadnego zaskoczenia negatywnego nie będzie.

-13 kwietnia było kolejne posiedzenie zarządu Euroregionu, w którym brałem udział. Te posiedzenia są o tyle ważne, jeśli chodzi o Euroregion znowu, że tam trwa teraz dyskusja, już taka na ostatniej prostej, dotycząca ostatnich tak dużych środków, w tak zwanych funduszach tych transgranicznych. Negocjujemy ze stroną niemiecką tak naprawdę, w jakiej formie te fundusze będą do nas trafiać, które projekty. Już powoli zaczyna się lobbowanie projektów, które ewentualnie mają szansę dofinansowania, bo wspomnę, że bardzo szybko w zeszłym rozdaniu projekty na, te duże projekty transgraniczne, za które między innymi zostało centrum

ratownictwa w Witnicy wybudowane, one bardzo szybko zostały rozdysponowane. Teraz, w tym rozdaniu znowu ich nie będzie za wiele, ale jest czas na to, żeby postarać się powalczyć o pieniądze, czy to na rewitalizację, bo taka jest możliwość czy na remont istotnej drogi. Jestem tam w środku, jak to się mówi w zarządzie, więc o nasze, lubniewickie sprawy na pewno będę walczył.

16 kwietnia było spotkanie Lokalnej Grupy Rybackiej Wodny Świat na temat przyszłości tego stowarzyszenia i z dużym prawdopodobieństwem stowarzyszenie, które dysponowało środkami z tak zwanego programu operacyjnego Ryby przestanie istnieć. Część tych kompetencji prawdopodobnie trafi do lokalnych grup działania. W mojej ocenie, ja to podkreślałem niejednokrotnie, że dla mnie lokalna grupa działania jest, była i jest i mam nadzieję, że będzie partnerem dobrym do współpracy, natomiast z Lokalną Grupą Rybacką bywało różnie i jakby jeśli nawet dojdzie do tak zwanej likwidacji, to mi żal nie będzie.

-28 kwietnia dwa tysiące piętnastego roku odbyłem spotkanie z prezesem naszej Wodnej Spółki Gminnej, z prezesem Spółki Powiatowej. Ustaliliśmy zakres prac melioracyjnych na rok 2015. W tym roku mamy wykonać meliorację rowu przebiegającego od ZGK, dokładnie od przepustu w drodze na Glisno, w kierunku ogródków działkowych. To byłaby taka ostatnia, duża praca jeśli chodzi o meliorację, bo to są odbudowy, tak na dobrą sprawę rowów. Natomiast od przyszłego roku chcielibyśmy w cyklu rocznym, zamieniając tylko i wyłącznie obszary meliorowane, meliorować co roku na zasadzie utrzymania rowów.

-12 maja odbyłem kolejne spotkanie w Euroregionie.

-14 maja miał miejsce, kolejny cykl badania Zdrowa Gmina Lubniewice. Z badań skorzystało 114 osób, zainteresowanie, popyt na te badania pokazują, że to bardzo dobry kierunek, który będzie kontynuowany. Szkoda tylko, że samorząd wyręcza nieudolny rząd.

-20 maja i 21 maja brałem udział w kolejnych spotkaniach euroregionalnych.

-21 maja spotkałem się z nowym komendantem KPPS Sulęcín. Rozmawialiśmy o pracy policji na terenie gminy na co dzień, ale i w sezonie turystycznym. Jak państwo wiecie, na jeziorze Lubiąż podczas sezonu pływać będzie nowoczesna łódź policyjna, która wspólnie z WOPR będzie dbać o bezpieczeństwo osób przebywających na akwenie, ale również będzie służyła do walki, a przede wszystkim do walki, no z kłusownictwem to jest może już niekoniecznie słowo, z niepokornymi wędkarzami.

-28 maja brałem udział w konferencji Transgraniczne Forum Samorządowe Polski Zachodniej w Zielonej Górze. Przedstawiony był wstępny plan podziału środków z tak zwanych funduszy transgranicznych na lata czternaście, dwadzieścia.

-29 maja odbył się gminny Dzień Dziecka, kolejny. Gratuluję organizacji, mnóstwo atrakcji, świetna frekwencja, zamówiona pogoda, więc pani dyrektor, kolejna dobra impreza we współpracy z gminą, tak że cieszę się niezmiernie.

I mam taką garść jeszcze spraw, ja nazwałem je sprawami różnymi, częściowo dyskutowaliśmy o nich na komisjach, częściowo gdzieś pytania trafiały do mnie od państwa, za co bardzo

serdecznie dziękuję, czyli ta prośba o to, żeby nie tylko na sesję przyjść z jakimś wnioskiem, z uwagą i to wszystko starałem się jakby podsumować i też państwu chciałbym przekazać. Ze względu na nieprawidłowy przebieg wyjeżdżonej ulicy Jarzębinowej konieczna była korekta granic. Droga przechodziła przez prywatną nieruchomość, inwestycje w utwardzenie wspomnianej drogi. Chodzi mi o ten fragment drogi tutaj koło pana Henryka Karguła na Berlinku. Tam właściciel nowy nabył działkę, okazało się, że przez prawie środek działki przebiega wyjeżdżona droga gminna, więc niestety musieliśmy robić korektę granic i ponosić koszty finansowe na utwardzenie drogi w innym miejscu. Było to około siedemnaście tysięcy złotych. Zakończyliśmy dokumentacyjne przygotowanie do inwestycji, polegającej na zabraniu z prywatnej nieruchomości przy ulicy Krótkiej kolektora sanitarnego i przeniesienie go w pas drogi wojewódzkiej. Niestety, wydajemy znowu około 20 tysięcy złotych. Kiedyś podczas inwestycji kolektor został zamontowany, no niestety, dokumentacji nie ma, czy była zgoda czy zgody nie było. Jest słowo przeciwko słowu, a w takiej sytuacji, jak wyroki sądowe pokazują, gmina stoi niestety na przegranej sprawie, więc mecenas doradził, żeby iść na ugodę, ten kolektor zabrać, przenieść go w inne miejsce, bo sprawę w sądzie i tak przegramy, jeszcze zwiększając koszty o koszty sądowe i koszty mecenasa. Będzie nas ta operacja kosztować około dwadzieścia tysięcy złotych. Trwa modernizacja ulicy Skwierzyńskiej drogi powiatowej i gminnej na osiedle Suszyce choć, to nie my jesteśmy inwestorem, bo udział jest tam nasz dwadzieścia pięć procent. Mamy, co do tej inwestycji uwagi, więc trudno określić termin zakończenia prac. Pani doktor zakończyła wszystkie prace przygotowawcze w gabinecie dentystycznym. W jej imieniu przepraszam za opóźnienie. W poniedziałek wraca z dwutygodniowego urlopu i podczas spotkania uzyskam informacje o dacie otwarcia gabinetu dla mieszkańców. Zleciliśmy wykonanie projektu budowy wielofunkcyjnego boiska przy szkole z RZGW podpisaliśmy umowę już o tym wspomniałem. Zauważyliście państwo, że z rynku również zniknęła scena i tutaj byłem pytany o powody. Jedni się cieszą, jedni narzekają. Powody były dwa co najmniej. Pierwszy powód scena została zdemontowana, dlatego że została postawiona bez pozwoleń i w zakresie prawa budowlanego i konserwatora zabytków, co za tym idzie nie posiadała żadnego dokumentu, który gwarantowałby, że jest bezpieczna, po drugie stan techniczny podestu pozostawiał wiele do życzenia i zagrażał bezpieczeństwu osób na niej przebywających. Imprezy odbywające się na rynku będą odbywać się na wypożyczonej scenie mobilnej. Ja tylko wspomnę, że obiekty budowlane wszelkie znajdujące się na terenie gminy, na które wydawane jest pozwolenie na budowę muszą mieć tak zwaną książkę obiektu budowlanego. Jeśli taka książka jest, to obiekty muszą mieć przegląd. Jeśli tych przeglądów nie ma w sytuacji kryzysowych, w sytuacji wypadku osobą bezpośrednio odpowiedzialną jest po pierwsze kierownik danej jednostki, a tak naprawdę burmistrz, bo to burmistrz jest odpowiedzialny za dysponowanie mieniem komunalnym, więc w związku z powyższym no nie mieliśmy wyjścia należało tą scenę rozebrać. Jest teraz jaśniej, przejrzyscie. Ten rynek w końcu też ładnie widać. Podczas tegorocznej sobótki na plaży miejskiej otwarte zostanie plac zabaw, który został ufundowany przez fundację Muszkietierów, dokładnie

przez właściciela sklepu Intermarche w Sulęcinie pana Adama Siwińskiego. Przy tej okazji oczywiście na sobótkę za dwa tygodnie serdecznie zapraszam. Będzie można wypróbować urządzenia na placu zabaw. Tak jak wspomniałem wyżej podpisaliśmy umowę na rok, na dzierżawę pod budowę farmy przez rok firma załatwiać będzie niezbędne dokumenty. My natomiast odnotowaliśmy wpływ do budżetu na poziomie siedemdziesięciu tysięcy złotych. Wspomniałem również o środkach transportu szacujemy, że dwie firmy, które u nas utworzyły siedziby zagwarantują wpływ do budżetu na poziomie stu tysięcy złotych. Walczymy z projektem osiem trzy komputery czekają na beneficjentów, ale niestety do dnia dzisiejszego pomimo trzech przetargów nie wyłoniliśmy wykonawcy na usługę dostępu do internetu. Na przestrzeni kilku dni ogłosimy czwarty przetarg, który mam nadzieję będzie ostatnim. Liczę na to, że otrzymamy w końcu zadowalającą nas usługę, a nie taką jak oferowana wcześniej przez jednego z wykonawców najtańszego oczywiście, to znaczy transmisja danych na poziomie sześćdziesięciu czterech kilobitów na sekundę. No, to jest wracanie do początku dokładnie dwudziestego pierwszego wieku. Zmieniamy specyfikację tak zwanej sivs mam nadzieję, że on już teraz będzie tak dostosowany, że po prostu takich praktyk nie będzie, choć ta firma dość ciekawie podchodzi do sprawy, bo jak wcześniej wymagaliśmy dwóch mega, to ta firma też wygrała, ja wiem, że opierają swą technologię na tak zwanym GSMie i oferowali na przykład w Gliźnie tam, gdzie w ogóle nie ma zasięgu telekomunikacji oferowali dwa megabity na sekundę, to jest nierealne. Niestety nagimnastykowaliśmy się mnóstwo, żeby te przetargi uwalić, to jest kolejny bubel prawny jaki w Polsce mamy. Zresztą ci, którzy pracują w przetargach radny Heniu Stein czy Wiesiek Komar wiecie dobrze, że to preferowanie najniższego, teraz jest ten drugi warunek, że nie tylko najniższy można ustawić drugi, ale w tej sytuacji dość trudno jest ustalić ten drugi warunek do przetargu, taki bubel nam po prostu wychodził. Po raz czwarty podchodzimy do tematu. Rozliczyliśmy projekt plaża, na który pozyskaliśmy pieniądze, rozliczyliśmy dwa place zabaw, na które pozyskaliśmy pieniądze z PROF nie otrzymaliśmy dofinansowania na wóz strażacki. Niestety żadna z dziewięciu gmin, które złożyły wniosek i przeszły ocenę informatyczną nie otrzymały samochodów ze względu na brak środków. Dla mnie jest to zaskakujące, bo była informacja oficjalna z urzędu marszałkowskiego jeszcze przed oceną formalną, że wszyscy pieniądze dostać powinni. No, coś się stało, że pieniędzy nie dostaliśmy. Dostały cztery gminy, które pisały na zabezpieczenie przeciwpowodziowe. Natomiast gminy, które złożyły na samochody strażackie również między innymi WOPR Lubuski składał na sprzęt do ratownictwa wodnego nikt tych pieniędzy nie otrzymał. Będziemy pisać odwołanie i pytać się o powód pani marszałek. Otrzymaliśmy dofinansowanie o czym już wspomniałem na święto sandacza, konferencję turystyczną, której efektem będą materiały promujące naszą gminę. Łączna kwota pozyskanych środków to ponad osiemnaście tysięcy euro przy dofinansowaniu na poziomie dziewięćdziesięciu pięciu procent. W Lubniewicach gościliśmy kolejną gwiazdę estrady tym razem panią Marylę Rodowicz, która w Lubniewicach w zamku nakręciła teledysk. Wierzę, że to kolejny dobry projekt promujący Lubniewice. W kwietniu z miejskiego gminnego ośrodka

pomocy społecznej odeszła do Gorzowa Wielkopolskiego pani Justyna Pawlak. Obowiązki kierownika pełni pani Iwona Kmita. Z dniem ostatniego maja ze stanowiska inspektora do spraw nieruchomości odszedł pan Roman Biegowski, który rozpoczął pracę, jako sekretarz w nadleśnictwie w Trzcielu. Na to stanowisko przesunięta została pani Izabela Dębińska. Wcześniej pracująca przy windykacji śmieci. Ten ruch był możliwy ze względu na zmianę w ustawie śmieciowej, która zezwala samorządom na przesunięcie windykacji ponownie do urzędu skarbowego i tutaj nie będziemy zatrudniać kolejnej osoby, bo miało by się to jakby z celem, dlatego że stanowisko w referacie finansowym było właśnie tworzone pod ustawę śmieciową, ale jak to w naszym państwie bywa przepisy zmieniają się szybciej niż pogoda w marcu. Obu współpracownikom podziękowaliśmy. Było okazji ku temu, dziękuję jeszcze w ten sposób za bardzo dobrą współpracę, gratuluję awansu, bo obydwie odejścia wiązały się z awansem i samym rozwojem kompetencyjnym, ale też również awansem finansowym. Powołaliśmy nowy skład gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, bo został w ogóle przyjęty nowy program troszeczkę z tym czteroletnim doświadczeniem, które mamy postanowiliśmy wprowadzić zmiany. Współpracujemy z wysokiej klasy fachowcami, jeśli chodzi o psychologię, ale jeśli chodzi o tak zwane też prace z trudnymi mieszkańcami. Na czele gminnej komisji stoi pani Iwona Kmita, dotychczasowej komisji, której przewodził pan Marcin Tyczyński bardzo serdecznie dziękuję za cztery lata merytorycznej współpracy. Utworzona została również grupa wsparcia AA, która regularnie się spotyka, to też jest efekt tego programu, który przyjęliśmy aktywnego działania członków komisji, także taka grupa w Lubniewicach powstała, są chętni, przychodzą, walczą. Należy tylko dopingować i trzymać kciuki. Na rynku nie będzie też tak zwanych potańcówek. Wspólnie z panią dyrektorką GOK stwierdziliśmy, że nakłady środków i pracy nie są widoczne w tak zwanej frekwencji osób uczestniczących w zabawach. Poprzednie cztery lata udowodniły, że czas zabaw na rynku, na której przychodziło mnóstwo mieszkańców i turystów bezpowrotnie minął. Dalsze wydatkowanie środków na ten cel byłoby po prostu niezasadne. Daliśmy szansę, była taka wola mieszkańców potem jak zostałem burmistrzem, to jeszcze pani przewodnicząca na sesji tą sprawę podnosiła, były środki przesunięte. Okazało się, że niestety dzisiaj, jeśli każdy z ośrodków nie mówimy o tych, które mają złe praktyki, ale są też te, które mają dobre praktyki. Oferuje jak to się mówi napój złocisty i potańcówkę to tych ludzi z ośrodków już nie ma. Jesteśmy w stanie przeciągnąć, a mieszkańców każdy kto był na zabawie widział ile ich było, a niestety taka impreza każdorazowo wiąże się z tym, że oprócz tego, że trzeba zapłacić grajkowi, to musimy zapłacić ochronie, musimy policję, więc po prostu stwierdziliśmy, że to nie przekłada się w żaden sposób na frekwencję, dlatego taka decyzja została podjęta. Skupiamy się na dużej imprezie jest to sandacz. Pani dyrektorka ma też świetne pomysły, więc będziemy starali się pójść w kilka dobrych imprez. Może nie takich jak sandacz, choć plany są jeszcze zorganizowania jednej dużej imprezy kompletnie za środki zewnętrznych, co z tego wyjdzie zobaczymy. Natomiast od potańcówek odchodzimy. Wczoraj dokonaliśmy też pierwszego zarybienia na jeziorze Lubiąż węgorzem europejskim. Do wody wypuszczonych

zostało ponad dwa tysiące pięćset sztuk tej ryby. I jeszcze słowo o gazecie. Wiem, że długo jej nie było, ale niestety taki czas mieliśmy bardzo intensywny od początku roku rozliczania kilku projektów, a pracownika mamy jednego na tym stanowisku panią Olę Górecką, która również pisze gazetę i tutaj my musimy tylko przeprosić, że nie możemy skłonić pani Góreckiej. Dobrze by było czasami skłonić, a ja najnormalniej w świecie już nie miałem sumienia wydłużać czasu z dwunastogodzinnego do czternastogodzinnego czasu pracy, więc ta gazeta jest już praktycznie złożona. Myślę, że w przyszłym tygodniu do końca czerwca na pewno będzie rozdyskrebowana i takie ważne informacje dla mieszkańców będą również w gazecie podane. I jeszcze taka informacja, bo też dostałem chyba z dziesięć pytań co najmniej. Czy w październiku opuszczę gminę Lubniewice wybierając się na Wiejską. Dementuje tę plotkę, choć nie wiem ktoś chyba podsłuchuje moje rozmowy, bo takie oferty były, natomiast ja jestem burmistrzem Lubniewic wybranym w kadencji 2014-2018 jeśli nic złego się po drodze nie wydarzy, to chciałbym tę społeczność lubniewicką przez te trzy jeszcze kolejne lata służyć. Także w ten sposób też demontuje, tę pogłoskę. Bardzo serdecznie dziękuje i mam nadzieję również, że już tak długich zaległości tych sprawozdawczych nie będzie. Będę starał się regularnie przekazywać państwu na bieżąco informacje wszystkie, które są ważne i dla was, ale też wiem, że was się pytają mieszkańcy, więc też żebyście mieli informacje z pierwszej ręki, żebyście mieszkańcom, mogli przekazywać to, co się w gminie dzieje. Bardzo serdecznie dziękuje.

20. Interpelacje, zapytania, sprawy różne.

Przew. Rady - Do zapoznania się w biurze rady jest „Ocena zasobów pomocy społecznej” przedstawiona przez MG Ośrodek Pomocy Społecznej, jest to obszerny materiał, też został wysłany do radnych e-meilem

-Rada Sołecka i Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju i Promocji Wsi Glisno zapraszają wszystkich radnych na XIII Sportowy Festyn Rodzinny, który odbędzie się 13.06.2015r. o godz. 15.30 na terenie boiska sportowego KS Glisno .

-Gminny Ośrodek Kultury w Lubniewicach zaprasza radnych na wernisaż wystawowy „Zrodzone z pasji” który odbędzie się dnia 13.06.2015r. O godz. 17.00 w sali widowiskowej GOK w Lubniewicach.

-Otrzymaliśmy pismo z Przedszkola Gminnego w Lubniewicach w sprawie dofinansowania zakupu sprzętu nagłaśniającego, który niezbędny jest do organizacji imprez i uroczystości przedszkolnych. Czytałam państwu na komisjach to pismo, i zatwierdziliśmy już zmianę w budżecie na temat dofinansowania części nagłośnienia.

-Odpowiedzi na wnioski i interpelacje radnych:

Przew. Rady- Jest pismo, które dotyczy przekazania interpelacji dotyczącej rozbiórki napowietrznej sieci energoelektrycznej średniego napięcia położonej i położenie sieci podziemnej na ulicy Skwierzyńskiej w Lubniewicach. W dniu 17 kwietnia 2015 roku do urzędu miejskiego w Lubniewicach wpłynął wniosek pana Macieja Kilinkiewicza z prośbą o ustalenie czy Eneo operator spółka z o.o. przewiduje w najbliższym czasie przeprowadzenie prac budowlanych mających na celu przebudowę napowietrznej sieci energoelektrycznej SN

piętnaście kW na ulicy Skwierzyńskiej w Lubniewicach. Z uwagi na fakt, gdzie gmina Lubniewice nie jest właścicielem ani zarządcą sieci energetycznej organem właściwym dla rozpatrzenia przedmiotowej sprawy jest dyrektor ENEA Operator spółka z o.o. Region Dystrybucji Sulęcin. Zgodnie z artykułem 65, paragraf 1 ustawy z dnia 16 czerwca 1960 roku, Kodeks Postępowania Administracyjnego, w załączeniu przekazuje według właściwości pismo pana Macieja Kilinkiewicza. Podpisał pan burmistrz, pismo jest kierowane do ENEI i będziemy czekać na odpowiedź. Dalej, mamy odpowiedzi na wnioski i interpelacje.

Wniosek: spowodować oznakowanie drogi „wyjazd ze spa”. Odpowiedź: ustanowienie jakiegokolwiek znaku drogowego wymaga opracowania projektu stałej organizacji ruchu, który musi być zaopiniowany przez inne organy; starostwo, policja. Koszt takiego projektu wraz z zakupem kompletu znaków to wydatek około 1500 złotych. Na chwilę obecną brak środków finansowych na powyższe zadanie.

Burmistrz tam się jedno zdanie nie znalazło. Wszyscy kierujący wiedzą o zasadzie prawej ręki. To jest zasada.

Przewodnicząca Rady-To jest zasada prawo o ruchu drogowym.

Burmistrz - Zasada prawej ręki, często funkcjonująca na tak zwanych drogach równorzędnych. I tutaj nawet w tej sytuacji te tysiąc pięćset złotych jest sprawą drugoplanową, fakt, że by to niestety trwało kolejne trzy miesiące, ale tak naprawdę tam sprawa jest prosta: zasada prawej ręki.

Radny Matczak- Tylko, że tam jest jeden problem, bo droga, która idzie do pana Woźnińskiego jest utwardzona i praktycznie 99,9 procent kierujących nie zatrzymuje się i jedzie prosto, bo z boku jest droga szutrowa, a tu jest droga utwardzona, z kostki. Może porozmawiać z właścicielem SPA o jakiś doinwestowaniu do tego znaku, bo to stwarza zagrożenie tam na tej drodze.

Pan Burmistrz - To zaczniemy pracę nad projektem organizacji ruchu, jeśli tutaj jest taki argument, szczególnie pana Matczaka, dzielnicowego, to należy jeszcze tę sprawę raz rozpatrzyć.

Przew. Rady- Kolejna interpelacja: spowodować naprawę drogi na osiedlu Suszyce. Odpowiedź: w budżecie na dwa tysiące piętnasty rok nie zostały przewidziane środki finansowe na wykonanie remontu wnioskowanej drogi. Nakłady finansowe, jakie może ponieść gmina na remonty i bieżące utrzymanie dróg są ograniczone i nie pozwalają na wykonanie wszystkich niezbędnych prac w zakresie koniecznych napraw i remontów dróg gminnych.

Kolejny wniosek: ustawienie lampy przy posesji państwa Kosowskich, osiedle Świerczów. Po dokonaniu wizji lokalnej wraz z dyrektorem regionu oświetleniowego w Gorzowie firmy Enea, panem Krzysztofem Jagiełło, stwierdzono, że nie ma możliwości zamontowania uprawy oświetleniowej, bowiem w pobliżu posesji nie ma żadnego słupa energetycznego. Jedynym rozwiązaniem jest zaprojektowanie i budowa nowej linii zasilającej wraz z montażem nowych słupów oświetleniowych, co w przypadku jednego budynku mieszkalnego oddalonego od zabudowań o około dwieście siedemdziesiąt metrów jest inwestycją mało zasadną z punktu widzenia inwestora.

Kolejne wnioski. Podjęcie działań w celu zniesienia zakazu zatrzymywania się i postoju na ulicy

Osadników Wojskowych w Lubniewicach od placu Wolności do ulicy Krótkiej. I mamy odpowiedź: na podstawie wizji lokalnej i informacji uzyskanej od pracownika Zarządu Dróg Wojewódzkich Obwód Drogowy w Sulęcinie ustalono, że oznakowanie ulicy Osadników Wojskowych jest prawidłowe i zgodne z ustawą Prawo o ruchu drogowym. Poza tym na odcinku od placu Wolności do Krótkiej, po lewej stronie nie obowiązuje zakaz zatrzymywania się. Podpisał pan kierownik Gacka. To jest jedno.

Teraz kolejne. Dotyczy wniosku o wytyczenie geodezyjnie drogi do pana Czuby w Rogach. Odpowiedź: nieruchomość numer ewidencyjny 151/5 w Rogach została sprzedana w 2001 roku mamie obecnego właściciela przez Nadleśnictwo w Lubniewicach. W akcie notarialnym, umowie sprzedaży z 2001 roku nie ma wzmianki o ustanowieniu służebności przejazdu i przechodu przez działkę numer ewidencyjny pięć tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt siedem, która z każdej strony graniczy z działką sto pięćdziesiąt jeden na pięć. Działka numer pięć tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt siedem jest własnością Skarbu Państwa w zarządzie Nadleśnictwa Lubniewice. Gmina nie ma interesu prawnego w wytyczeniu drogi do własności prywatnej.

Kolejne: naprawa drogi powiatowej w Rogach. Po rozmowie z naczelnikiem Wydziału Dróg i Zamówień Publicznych Starostwa Powiatowego w Sulęcinie, panem Kazimierzem Gryzą, informuję, że naprawa drogi powiatowej w Rogach od stycznia bieżącego roku odbyła się dwukrotnie. W lutym naprawa odbyła się siłami własnymi Starostwa, natomiast w kwietniu naprawy dokonała firma drogowa na zlecenie Starostwa, poprzez jej wyrównanie i uzupełnienie destruktorom. Tyle w tej sprawie.

Kolejny wniosek: wyznaczyć miejsca parkingowe oraz stanowisko dla osoby niepełnosprawnej na parkingu przy Ratuszu. Na chwilę obecną brak środków finansowych na realizację zadania. Taka odpowiedź.

Kolejny wniosek: zabezpieczenie przepustu, w którym jest dziura, przejazd od pani Miki w dół, do drogi na Glisno. Odpowiedź: po konsultacjach z kierownikiem Rejonowego Związku Spółek Wodnych w Sulęcinie, panem Zygmuntem Moderem, stwierdzono, że droga, na której jest uszkodzony przepust nie jest drogą gminną. Szlak wytyczony jest umownie jako droga do prywatnych działek oraz pól. Uszkodzenie na przepuście nastąpiło najprawdopodobniej z powodu przejazdu ciężkiego sprzętu oraz niezachowaniu co najmniej pół metra warstwy ziemnej nad przepustem. Nawiązując do powyższego, do naprawy przepustu zobowiązani są właściciele działek bezpośrednio przylegających do drogi oraz korzystający z niej w celu dojazdu do swoich nieruchomości, to jest do pola czy łąki.

Następny wniosek. Przywrócić przejezdność drogi gminnej w Jarnatowie, wznowić granice geodezyjne dzielące tą drogę do posesji pani Rosiak. Odpowiedź: działka numer ewidencyjny dwanaście na trzy w Jarnatowie, która jest współwłasnością osób fizycznych, między innymi pani Rosiak, graniczy bezpośrednio z działką numer dwanaście na pięćdziesiąt, która jest obecnie własnością Skarbu Państwa w zarządzie Agencji Nieruchomości Rolnych w Gorzowie oraz działką numer dwanaście na pięć, która stanowi drogę, której współwłaścicielem jest siedem osób

fizycznych. Procedura przejęcia przez gminę działki numer dwanaście pięćdziesiąt jest w toku. Przywrócenie przejezdności drogi gminnej zlokalizowanej na działce numer ewidencyjny sto osiemdziesiąt w chwili obecnej nie jest możliwe do wykonania. W pierwszej kolejności należy zrealizować procedurę przejęcia działki numer dwanaście pięćdziesiąt od ANR, a następnie uzgodnić z właścicielami działki numer dwanaście na pięć sprawę dotyczącą podziału i przekazania na mienie gminne tej działki, która znajduje się pomiędzy działkami sto osiemdziesiąt a dwanaście pięćdziesiąt za odpowiednim odszkodowaniem.

I jeszcze kolejny wniosek. Rozebrać i wyrównać teren na działce, w której znajduje się poniemiecki zbiornik przeciwpożarowy. Odpowiedź: zadanie jest w trakcie realizacji, obecnie jest po konsultacji ze Starostwem Powiatowym w Sułęczynie, rozbiórka wymaga zgłoszenia robót budowlanych, ponadto jest prowadzone rozeznanie rynku co do kosztów wśród firm zajmujących się rozbiórką podobnych obiektów.

I ostatni wniosek: naprawa monitoringu na placu sportowo- rekreacyjno- wypoczynkowym w Glińcu. Zniszczona kamera pod wiatą. Po rozmowie telefonicznej z panem Wiesławem Żytą otrzymałem odpowiedź, że naprawa monitoringu w Glińcu będzie realizowana najpóźniej do dnia dziesiątego czerwca dwa tysiące piętnastego roku.

Przew. Rady- Otrzymałaliśmy pisma od Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Bogdana Borusewicza oraz od Szefa Kancelarii Senatu pani Ewy Połkowskiej i Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej pana Jacka Michałowskiego odnośnie dwudziestopięciolecia pierwszych po drugiej wojnie światowej wolnych wyborów samorządowych. W biurze rady są do wglądu.

Radna Tymusz -Nie będę dzisiaj żądać, ale będę dziękować. Dziękuję bardzo za oświetlenie na ulicy Hubalczyków, nareszcie. I dziękuję za odgródzenie kanału, jest barierka, jest bezpiecznie i na ulicy i przy kanale na ścieżce. I jeszcze chciałam zapytać o jedną sprawę. Panie burmistrzu, czy pan coś wie na temat poczty naszej? Dlaczego została zlikwidowana?

Pan Burmistrz - Ja wiedzy kompletnie nie mam, myślę, że powinniśmy zadać pytanie pani naczelnik, bo ja tak naprawdę o tym, że poczta jest przekształcana w punkt przyjęcia interesantów, okienko tak zwane, dowiedziałem się na ulicy, tak przysłowiowo mówiąc, więc myślę, że pełną wiedzę ma pani naczelnik.

Radna Kuzajewska-Moskwa Naczelnik poczty- Ze względu na czysto finansowe sprawy, po prostu byliśmy nieekonomiczni, dlatego zostaliśmy przekształceni w filię. Wszyscy pracownicy dostali pracę, usługi są wszystkie świadczone, jak były do tej pory, dla klientów nic się nie zmieniło z żadnej strony. Myślę, że wszystko jest tak, jak powinno być. Są listonosze, jest asystent w Lubniewicach. Z tego co wiem to dużych kolejek też nie ma. Wszystkie usługi są w dalszym ciągu zachowane.

Pani Górecka- Ja jeszcze pozwolę sobie państwu zająć chwilę. Noc Świętojańska, pan burmistrz już wspominał i zaprosił, ja tylko chciałam dopowiedzieć, że w tym roku, jak państwo wiecie, nie zgłosiła się żadna organizacja pozarządowa do przeprowadzenia tego zadania, w związku z tym zadanie przeszło na barki gminy i wspólnie z Gminnym Ośrodkiem Kultury zapraszamy bardzo

serdecznie. Postawiliśmy w trzech czwartych wydarzenia na lokalność, czyli przedszkolaki z Lubniewic, uczniowie z Zespołu Szkół Samorządowych, wokaliści Gminnego Ośrodka Kultury, to wszystko na scenie. Oprócz tego w tym roku u nas Jarmark Smakosza, Kraina Szlaków Turystycznych, Lokalna Grupa Działania gdzie znajduje się jedenaście gmin. Potrawy z kaszy, naszą gminę reprezentuje w pierwszej kolejności Towarzystwo Przyjaciół Lubniewic i dodatkowo, ponieważ zwolniło się miejsce, Klub Seniora. Oprócz tego zawody Strong Man, pokazy siłaczy i tutaj też zachęcenie do państwa, ponieważ będą zawody dla publiczności i będzie można powalczyć o tytuł siłacza i siłaczki 2015r. Oczywiście ognisko i potem wspólnie też zapraszamy na potańcówkę, imprezę, nie wiem, jak to nazwać, do restauracji Leśna. To jeżeli chodzi o noc świętojańską 20 czerwca i chciałabym państwa tylko poinformować i też zaprosić, jest nowy twór kultury w gminie od marca. Nazywamy to teatrem. Prowadzimy teatr Pod Morwą. Myślę, że zainteresuje państwa obsada, ponieważ 25 czerwca jest pierwsza premiera tego teatru, o godzinie 17.00, to są dzieci i o godzinie 19.00 występują dorośli, spektakl jest tylko dla dorosłych i wyłącznie. I ja tylko pozwolę sobie przeczytać obsadę. Barmanka Magdalena Tadzysz, Konserwator powierzchni płaskich, Sprzątaczką Teresa Jakubiec, Klientka stała Danuta Błatkiewicz, Klientka przypadkowa Danuta Dreczkowska, Klientka już wstawiona Elżbieta Głodek, Klientka z nadzieją Jolanta Wąsowicz i Klientka bardzo smutna Joanna Ciesielska. Takie symboliczne zaproszenie, wpłynęło na ręce pani przewodniczącej. Zapraszam bardzo serdecznie, **Radny Komar** - Już nie ma pana kierownika ZGK, ale chciałbym mu podziękować za wykoszenie trawy i posprzątanie ulicy na obchody uroczystości Bożego Ciała, bardzo dziękuję w imieniu mieszkańców Jarnatowa i swoim. Druga sprawa, chciałbym zgłosić, że wielu mieszkańców skarży się na częste uderzenia powietrza po odkręceniu kranów z wodą. Nie wiem, czym to jest spowodowane. Szkoda, że pan kierownik już nas opuścił, mógłby tutaj się wypowiedzieć. Trzecia sprawa, to pani Borkowska spytała się mnie, czy coś się dzieje w sprawie jej kanalizacji, że kiedyś jakąś działkę przejmowaliśmy. Dwie ostatnie sprawy, to chciałbym się zapytać, czy dokonano już odbioru końcowego inwestycji remontu drogi gminnej w Jarnatowie? I następna sprawa, to pani Śliwińska zgłaszała mi, że przy jej posesji bardzo mruga lampa, zakłóca to jej jakąś tam ciszę wieczorną. Jest to następna lampa za świetlicą.

Pan Burmistrz- Sprawa wody, przekazemy kierownikowi, na pewno się ustosunkuje. Sprawa państwa Borkowskich, staraliśmy się, ale, że jest taka idea, żeby Zakład Gospodarki Komunalnej przekształcić w spółkę, będziemy mieli audyt, będziemy wiedzieli, czy jest to ruch do uniesienia, to wszystkie inwestycje kanalizacje w tym roku są zatrzymane. Bo może się okazać, że od pierwszego stycznia będzie mogła to realizować spółka innymi kosztami, dlatego ja pamiętam o tej inwestycji, działka jest przejęta, przygotowana praktycznie pod podpięcie nieruchomości, o której radny wspominał do sieci kanalizacyjnej, ale w związku z tymi przymiarkami przekształceniowymi wszystkie inwestycje, które są, dotyczą wody i kanalizacji są wstrzymane. Co do lampy, oczywiście zgłosimy.

Radny Komar - Jeszcze chciałbym tu usłyszeć, czy dokonano już odbioru końcowego inwestycji

remontu drogi w Jarnatowie.

Pan Burmistrz- Do końca czerwca, z tego co pamiętam, bo tam jeszcze firma miała coś z poboczami robić.

Sołtys Glisna - Mam tylko jedną prośbę, o którą mieszkańcy tutaj mnie nurtują już kilkakrotnie. Czy jest możliwość zrobienia barierki przy moście, który prowadzi do pałacu? Jest to odcinek chyba dwóch i pół metra i bez barierki, a do strumyka jest więcej jak ponad metr, chyba z półtora. Więc tam się ludzie obawiają o dzieci. Ona została kiedyś zniszczona, już była stara, skorodowana, łatwo się poddała młodzieży i gdzieś zupełnie już usunęli. Czyli ta barierka dla bezpieczeństwa.

Pan Burmistrz - Zajmiemy się sprawą na pewno.

Sołtys Pulkowski - Droga powiatowa fakt faktem raz była zrobiona, dziury zasypano, przeleciano, piasek przegarnięto, nic poza tym. Transport leśny jak szedł, tak idzie jeszcze bardziej. Droga do Czuby. Po 25 latach siedzenia tutaj jestem świadomy, że gmina nie może wchodzić w kompetencje Lasów Państwowych. Między działką państwa Starostów, a działką Dydy czy Dudyczów nie pamiętam nazwiska, jest droga gminna. Chodziło o wytyczenie drogi gminnej. Nikt nie chciał, żeby wydzielić drogę leśną. Tylko do leśnej działki, drogę gminną. Bo ten gość właśnie, przez jego idzie droga, sobie zrobili trochę inaczej. Tam, nie jest to droga leśna, tylko to jest droga gminna, na 100 procent. Wiem, co mówię. Następna sprawa. Jak już pani sołtys z Glisna wspomniała o barierkach na moście koło posesji Państwa Starostów.

Pan Burmistrz -Pamiętamy.

Pan Pulkowski- Naprawdę zobaczycie, że kiedyś tam dojdzie do tragedii. Teraz jeżdżą te oszołomy na quadach i zobaczycie, że ktoś wpadnie. Tam zrobili sobie rajd crossowy i jedzie dziewiętnaście, osiemnaście crossów, aż gwizdże. Któregoś dnia tam dojdzie do tragedii. I ostatnie życzenie. Tak jak te lampy przebłyskują, to jest wina żarówek sodowych. Po prostu się już w środku ten gaz wypalił i dlatego tak jest. I w Rogach też są dwie lampy. Tylko mam prośbę, żeby zrobić, bo ostatnio, jak zgłaszałem, to trwało sześć miesięcy i piętnaście dni, za nim ruszyli to z gminy, czy z energetyki. Tak, że chciałbym, żeby zmieścić ten termin.

Pan Burmistrz- A które to są lampy?

Sołtys Pulkowski -Lampy między P. Żuraw i moją posesją.

Radny Langowicz - Na początku tej kadencji wspominałem o ścieżce między kanałem, a ogrodem starego zamku. Powtórzyła się ta sytuacja, którą widzieliśmy jesienią dwa razy, teraz jest trzeci raz. Emeryci niemieccy znowu przechodzą po tych kłaczach drzew i trzeba coś zrobić, żeby z mostu, gdzie wiszą kłódki zejść na przejście między panią Poźniak, a tym drugim domem. Nie wiem, jakim sposobem, ale ciągle tamtędy ci starsi ludzie chodzą. Cały autokar tych starszych ludzi, niektórzy z laskami, dwie osoby z kulami i tamtą ścieżką ciągle idą. Mówiliśmy o tym jesienią, nie wiem, czy pan burmistrz pamięta.

Pan Burmistrz -Doskonale pamiętam, tylko tak, jak w swoim dzisiejszym przemówieniu absolutoryjnym wspominałem, szyjemy tak, jak nam materiału staje, robimy te inwestycje w tym

roku, które były zaplanowane, między innymi ulicę Skwierzyńską. Ja mam to na względzie i mam nadzieję, że w tej kadencji tak, jak to było przewidywane tą inwestycją, pewnie niewielką, aczkolwiek kosztowną zrealizujemy, bo tam dostarczenie materiału będzie musiało się odbywać niemalże taczka. Bo tutaj pan radny ma w stu procentach rację, to naprawdę by nam bardzo ładnie spieło i mnie tu w ogóle do tego przekonywać nie trzeba. Jak będą na to środki. Proszę mi wierzyć, że czasami przychodzą do mnie mieszkańcy, również, jako radni zgłaszacie propozycje, które wydają się z punktu widzenia osoby, nie zajmującej się kwestiami budowlanymi, proste, wywieźć coś tam, położyć kawałek kostki. My za te ścieżki w Parku Miłości zapłaciliśmy, o ile dobrze pamiętam, w granicach 10 tysięcy złotych. To są wysokie koszty. Ja mam to na względzie, że tam trzeba coś zrobić. To jest bardzo ważna kwestia, jeśli będą środki finansowe, też wsparcie z Unii, które się pojawi być może przy okazji rewitalizacji nie tylko Rynku, ale również starego zamku, który jest planowany przez Fundację Książąt Lubomirskich, być może wtedy będzie to doskonała okazja, żeby również ten fragment tego przejścia zrobić.

Radny Langowicz - Czyli już nie w tym roku?

Pan Burmistrz - Absolutnie. Na ten rok, budżet już nam na to nie pozwoli.

Sołtys Jarnatowa Z. Kamieniczny - Panie burmistrzu, w Jarnatowie do remontu z tego, co ja naliczyłem, to jest przynajmniej siedem lamp. Siedem lamp nie świeci tak jak powinno świecić. I tak przy okazji może by komuś podpowiedzieć, żeby zmienili technikę sprawdzania lamp, jak przyjadą naprawiać. Tylko przyjadą, włączą lampy, objadą wioskę wkoło i wszystkie świecą. A za pół godziny lampy już nie świecą. Na to trzeba zwrócić uwagę, to jest jedna sprawa. A druga sprawa, to był temat drogi gminnej przy posesji państwa Rosiak. Może by ktoś z urzędu spowodował, żeby płot wrócił na swoje miejsce przy posesji państwa Rosiak i droga się odłoni. I zostało nie wiem, przez kogo teraz zlikwidowane to szambo, które zostało na gminnej drodze postawione. Bo z tym już nie wygramy, że agencja sprzedała, przecięła drogę gminną i sprzedała tam chyba sześć, czy siedem metrów tej drogi prywatnym ludziom. To by jeszcze się wszystko przeskoczyło. Tylko trzeba by było spowodować to, żeby płot wrócił na starą granicę, tak, jak geodezyjnie jest działka wytyczona, bo jest zagospodarowana działka, po której szła droga, tam teraz jest to szambo, które wystaje z ziemi.

Pan Burmistrz - Pierwszą sprawę, jeśli chodzi o lampy, prześlemy niezwłocznie. Natomiast drugą sprawę, przyjrzymy się raz jeszcze i tutaj na pewno poproszę kierownika Wydziału Inwestycji, żeby w tej sprawie, razem z Panem, bo pan ma wiedzę tak zwaną historyczną, żebyśmy jeszcze raz podeszli do tego tematu tej drogi koło posesji państwa Rosiak, dobrze?

Sołtys Kamieniczny Tak. Dziękuję.

Odnosnie pkt.21. Zakończenie obrad.

Wobec wyczerpania punktów porządku Przew. Rady zamknęła obrady VI zwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Lubniewicach o godz. 17.35.